Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 315, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 19. | BYDGOSZCZ, środa dnia 23 stycznia 1929 r. | Rok XXIII.

O zabezpieczenie granicy polsko-niemieckiej.

Ogłoszony przez organ największego dziennikarza angielskiego Wickhama Steeda **memorjał ministra Reichswehry Groenera, zrobił olbrzymie wrażenie zarówno w kołach politycznych angielskich, jak i amerykańskich.** Dla określenia tego wrażenia charakterystyczny jest komentarz Steeda, który zawiera następujące wnioski:

„Groener oparł swoje dowodzenia na świadomie zmyślonej tezie, że Polska zamierza wystąpić agresywnie w stosunku do Niemiec, w co niewątpliwie sam p. Groener nie wierzy.

Memorjał Groenera należy uważać za dokument miarodajny, co do sposobu, w jaki myśli się w Niemczech o Polsce, a wobec tego koniecznem jest pełne zabezpieczenie granicy polsko-niemieckiej drogą zupełnego zdemilitaryzowania tych obszarów i wprowadzenia międzynarodowej kontroli, takiej samej, jaką zorganizowano w Nadrenji“.

Jeżeli to nastąpi — dodaje Steed — to napewno traktat handlowy polsko-niemiecki dojdzie do skutku.

Nie ulega wątpliwości, że mówiąc o wprowadzeniu tego systemu kontroli, jaki jest w Nadrenji, **Steed miał na myśli demilitaryzację niemieckich obszarów nadgranicznych.**

Steed zapytany o pochodzenie memorjału, oświadczył kategorycznie iż memorjał dostał się w jego posiadanie drogą legalną, od osób, do których ma zupełne zaufanie.

Niemcy wzmacniają garnizony wojskowe na pograniczu polskiem.

Wniosek nacjonalistów celem odwrócenia uwagi od tajnego memorjału Groenera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22 1. Hugenbergowski „Tag“ zamieszcza na naczelnem miejscu artykuł, zajmujący się **zabezpieczeniem militarnem niemieckiej granicy wschodniej przed atakiem polskim.** „Der Tag“ cytuje memorjał ministra Groenera i stwierdza, że **Polacy zagrażają Prusom Wschodnim.** W prowincji tej **garnizon wojskowy jest słaby,** również słaba jest obsada pozostałej granicy polsko-niemieckiej. Na wypadek zatargu zbrojnego z Polską nie udałoby się zapewne wojsku niemieckiemu przedrzeć się przez Pomorze, tak, że **wojsku w Prusach Wschodnich wkrótce zabrakłoby amunicji.**

Artykuł kończy się rewelacyjną wiadomością: Partja niemiecko-narodowa wystąpiła w parlamencie Rzeszy i sejmie pruskim **z projektem wzmocnienia garnizonów wojskowych nad granicą polską przez przeniesienie szeregu formacyj z wewnątrz Niemiec do miejscowości pogranicznych.** **W.**

Kto wykradł dokument?

(AW.) Tygodnik „Das Tagebuch der Zeit“ zbliżony do niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, wychodzący w Berlinie, pisze w sprawie memorjału Groenera m. i.: **„Mniemanie, że pancernik może zastąpić flotę niemiecką na wodach wschodniej Europy przeciwko ewentualnej ruchawce polskiej a nawet francuskiej, wywołać może tylko uśmiech.** Ważniejszem jest, w jaki sposób dokument dostał się w ręce angielskie. Ministerstwo Reichswehry prowadzi **energiczne śledztwo** w kierunku wykrycia winnych. Byłoby zdaniem naszem wskazane szu- Byłoby zdaniem naszem wskazane szukanie winnych wśród osób, zatrudnionych w tem ministerstwie lub też do niego zbliżonych. Nie jest wykluczonem, że mamy tu do czynienia z pewnem sprytnem posunięciem na korzyść polskiej floty. Całą tę sprawę zainspirowano tendencyjnie, aby móc z większą łatwością **zwalczać budowanie nowego pancernika.** Podobne wędki nie po raz pierwszy były zarzucane.“

Dalej przytacza „Das Tagebuch der Zeit“, że przed wojną lansowano temu podobne wiadomości w prasie francuskiej, by w ten sposób zwrócić uwagę opinji publicznej na zbrojenia Niemiec. Kwestja piętnowania zbrodniczych publikacyj wywoła zdaniem wspomnianego tygodnika niebawem oczekiwaną burzę

Rozwiązanie parlamentu włoskiego.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Rzym, 22. 1. Król podpisał na wniosek Mussoliniego dekret o rozwiązaniu parlamentu. Nowe wybory, które właściwie są mianowaniami przez Wielką Radę Faszystowską, odbędą się 24-go marca. L.

Dożywotni członkowie Wielkiej Rady Faszystowskiej.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Rzym, 22. 1. Na wniosek Mussoliniego zatwierdził król 16-tu dowódców faszystowskich i ministrów, jako dożywotnich członków Wielkiej Rady Faszystowskiej. Oprócz tego mianowanych zostało 28 posłów i działaczy społecznych członkami Wielkiej Rady na czas trwania ich mandatów.

W pierwszej grupie znajduje się m. i. minister sprawiedliwości Rocco i wiceminister spraw zagranicznych Grandi, w 2-giej grupie prezydent Akademji Włoskiej Pictoni, prezydent Instytutu Faszystowskiego Alfieri i znany działacz partyjny Farinacci. **L.**

Król-samozwaniec w Afganistanie

wrogiem cudzoziemców (z wyjątkiem Anglików, od których bierze forsę...)

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 22. 1. Wiadomości z Afganistanu pełne są sprzeczności. Przez ostatnią dobę zerwane były bezpośrednie połączenia telefoniczne i telegraficzne z Kabulem.

Według jednych wiadomości tworzy król Habibullah nowy rząd, według innych pogłosek zabito go, lub też król uciekł z Kabulu.

Po abdykacji swego starszego brata, oświadczył **Amanullah, że uważa swoje zrzeczenie się tronu za nieważne i** ponownie obejmie władzę. Tymczasem pojawiają się coraz to nowi pretendenci do tronu. **To.**

Londyn, 22. 1. (tel. wł.) Zaprzecza się pogłoskom o podstępnem zamordowaniu króla-samozwańca Habibullaha. Stwierdzona jest jedynie **niepomyślna sytuacja dla samozwańczego króla.** Dotychczas wiele szczepów nie uznało jego władzy. **Przeciwne mu jest duchowieństwo.** Rząd Habibullaha nie jest skompletowany. **Ministerstwo spraw zagranicznych zostało zniesione, gdyż nowy król nie chce utrzymywać stosunków dyplomatycznych z państwami cudzoziemskiemi z wyjątkiem Anglji.** Poselstwo angielskie stawiło wniosek, w sprawie przywrócenia subsydjum dawnym emirom afgańskim przez Anglję. W związku z tem, Habib-ullach obrał tytuł **emira** nie padyszacha.

Londyn, 22. 1. (tel. wł.) Z każdym dniem wzrasta sympatja szczepów pogranicznych dla Amanullaha. Kilka szczepów jest w marszu na Kabul.

Zjazd wojewodów w Warszawie.

Warszawa, 22. 1. tel. wł.) Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd wojewodów pod przewodnictwem ministra Składkowskiego. Referaty wygłosili: dyrektor departamentu samorządowego Strzelecki i naczelnik wydziału aprowizacyjnego Szwalbe. Omawiano sprawy samorządowe i gospodarcze w związku z aktywizacją bilansu handlowego. Obecni byli przy tem wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych z wiceministrem Jaroszyńskim na czele. O godz. 2-ej przybył p. premjer Bartel Po południu odbyło się śniadanie, wieczorem wojewodowie odbyli wspólną konferencję z min. Składkowskim.

Litwa — kolonją niemiecką!

Dr. Bistras krytykuje niemądrą politykę Waldemarasa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 1. Nacjonalistyczna prasa niemiecka oburza się na stanowisko litewskich chrześcijańskich demokratów, partji opozycyjnej wobec Waldemarasa.

Przewodniczący litewskiej Chrześcijańskiej Demokracji **Dr. Bistras,** b. premjer i minister spraw zagranicznych **krytykuje orjentację polityczną obecnego rządu litewskiego,** która jest proniemiecka i prorosyjska. Litwa nie może się spodziewać żadnej korzyści od Berlina, lub Moskwy. Oba mocarstwa używają Litwy jako narzędzia do uzyskania własnych celów politycznych. **Traktat handlowy niemiecko-litewski nie zawiera żadnej korzyści dla Litwy, czyni z niej jedynie kolonję niemiecką.**

Jednocześnie krytykuje litewska Chrześcijańska Demokracja taktykę Waldemarasa w sprawie Wilna. Litwa miałaby silniejszą sytuację, gdyby wogóle nie pertraktowała z Polską. **B.**

Komuniści usiłowali urządzić pochód w Poznaniu.

(AW.) W niedzielę po południu usiłowali w Poznaniu komuniści zorganizować wiec bezrobotnych. Zgromadziło się około 50 ludzi, których policja wobec braku pozwolenia na odbycie wiecu wezwała do rozejścia. Komuniści usiłowali urządzić pochód, wobec czego policja zmuszona była aresztować trzech stawiających opór. W ciągu ostatniej nocy komuniści porozwieszali czerwone sztandary antypaństwowe, głównie na przewodach elektrycznych. Transparenty jak zwykle nosiły napisy w rodzaju „Niech żyje związek młodzieży komunistycznej, precz z rządem faszystowskim“ itp. Wystąpienia te są związane z komunistycznym tygodnikiem trzech L (Liebknecht, Luxemburg, Lenin).

Nieczyste sumienie niemieckich Slązaków.

Berlin, 22. 1. Związek „Heimattreuer Oberschlesier“ ogłosił odezwę, wzywającą do **odparcia „zakusów polskich“ na ziemie niemieckie.** Podkreślanie przez rząd pruski praw mniejszościowych Polaków w Niemczech rozzuchwaliło ich na terenie Górnego Śląska. Celem Polski — tak twierdzi odezwa — jest... uzyskanie linji Odry. **B.**

Nowy pretendent do tronu rosyjskiego.

Paryż, (AW.) Rosyjska rada monarchistyczna wybrała pretendentem do tronu syna Wielkiego Księcia Aleksandra Nikitę, liczącego lat 28. Jest on obecnie urzędnikiem prywatnym i chwilowo znajduje się w podróży do Stanów Zjednoczonych.

10-lecie istnienia parlamentu polskiego.

Warszawa, 22 1. (tel. wł.) U marszałka Daszyńskiego odbyło się wspólne posiedzenie prezydjum Sejmu i Senatu Omawiano program uczczenia 10-lecia istnienia parlamentu. Uroczysty dzień przypada na 10-ty lutego. W dniu tym odbyło się przed dziesięciu laty pierwsze posiedzenie Sejmu we wskrzeszonej Polsce.

Postanowiono urządzić uroczyste posiedzenie Sejmu, 15. lutego zaś raut z posłami i senatorami wszystkich kadencyj, rządu obecnego i członków rządów. poprzednich dyplomatów, sfer urzędniczych, wojska, prasy. W środę odbędzie się ponowne posiedzenie prezydjum Sejmu i Senatu w tej sprawie.

Strajk w saksońskim przemyśle włókienniczym.

Berlin, 22. 1 (Tel. wł.) W przemyśle włókienniczym Saksonji i Turyngji stan jest mocno naprężony. Związek zawodowy organizuje akcję strajkową, która objęła dotąd miasta Gera, Greif, Glauchau i Meerane.

W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego zastrajkowało 15 zakładów z 1502 robotnikami. Ilość zajętych w przemyśle włókienniczym Saksonji i Turyngji robotników wynosi 25 000.

Nieoczekiwany wyrok w procesie dziennikarskim w Wiedniu.

Winien — lecz został uwolniony.

Wiedeń, 21. 1 (AW.) Całe społeczeństwo tutejsze pozostaje pod silnem wrażeniem wyroku uniewinniającego Oskara Poeffela, który jak wiadomo, zamordował redaktora Wolfa. Na ogół nie przypuszczano, aby sąd przysięgłych w tym wypadku uwolnił mordercę pomimo iż kilkakrotnie w ostatnich latach zapadały podobne wyroki. Wszystkie pisma dają wyraz swemu oburzeniu i domagają się w bardzo stanowczy sposób reformy sądów przysięgłych. Pisma wskazują, iż istnieje rażąca sprzeczność pomiędzy werdyktem przysięgłych, którzy orzekli że Poeffel popełnił czyn w **stanie zaburzenia umysłu** i orzeczeniem rzeczoznawców, którzy najwyraźniej wykluczyli tę ewentualność. Powszechnie przypuszczają, że trybunał najwyższy wyrok ten skasuje i zarządzi nową rozprawę.

Wiedeń, (AW). Wyrok w procesie Poeffla wywołał we wszystkich kołach prawniczych w szczególności w sędziowskich wręcz konsternację. Dzisiejsze pisma przepełnione są artykułami sędziów, domagających się stanowczo reformy sądów przysięgłych. Prokurator nie zgłosił zarzutu nieważności motywując to tem, że całe postępowanie nie daje mu po temu możności, wobec czego zarzut nieważności byłby beznadziejny

Rewolucja w Guatemali.

Wiedeń, 21 1 (tel. wł.) W Guatemali wybuchła rewolta. Generał Ubico, który wywołał wybuch tej rewolty, miał zająć miasto Retalhulen. Ubico już w 1923 r. urządził rewoltę. Udało się mu wówczas usunąć rząd i uzyskać stanowisko ministra wojny. Wedle doniesień powstanie zostało stłumione przez rząd. Przed samym wybuchem dokonano zamachu na prezydenta gen. Lazaro Chacon. Zamach jednak nie udał się.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 22 1. Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych złożył wczoraj do laski marszałkowskiej projekt ustawy o **ratyfikacji paktu Kelloga.**

Warszawa, 22 1 Tel. wł.) Wczoraj o godz. 1 w po południu odbyło się posiedzenie rady ministrów przy udziale marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 22. 1 Tel. wł.) Premjer Bartel odbył z marszałkiem Daszyńskim jednogodzinną konferencję w związku z zbliżającą się debatą budżetową.

Warszawa, 22 1 Tel. wł.) Podsekretarz w ministerstwie sprawiedliwości objął już urzędowanie. Zajmował on dotychczas stanowisko dyrektora departamentu ustawodawczego. Jako wiceminister nadal będzie kierował tym departamentem.

Warszawa, 22 1 Tel. wł.) W związku z wprowadzeniem w życie dekretu o ustroju sądownictwa, przeniesiony został w stan spoczynku prezes sądu apelacyjnego w Lublinie Młynarski. Jego miejsce zajmie dotychczasowy wiceprezes Sekutowicz.

Echa afery „Gazette du Franc".

Zurych, 22. 1. (tel. wł.) Baron Pacquement, nazywający się w rzeczywistości Alfred Bachman i pochodzący z Glarus w Szwajcarji, rzekomy bankier, znany ze skandalu „Gazette du Franc", został aresztowany na dworcu w St. Gallen. Oszustwa jego dosięgały miljona franków.

Wybuch gazu świetlnego w Offenbach.

Berlin, 22. 1. (tel. wł.) W miejscowo-kanale, zawierającym kable telefoniczści Offenbach nastąpił wybuch gazu w ne. W obrębie 4-ch metrów kwadratowych został wyrwany bruk i uciepiał mocno najbliższy dom w którym strzaskane zostały 3 szyby wystawowe i zniesiony dach.

Przyczyna wybuchu dotąd nie została ustalona. Przypuszczalnie w pobliżu znajduje się nieszczelna rura gazowa, która wywołała wybuch przez ulatnianie się gazu.

Uroczystości narodowe w Margoninie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzien. Bydg.").

W ub. niedzielę w Margoninie odbyła się piękna, niezwykle podniosła i krzepiąca ducha polskiego uroczystość narodowa. Społeczność miejscowa bowiem obchodziła łącznie z Powstańcami i Wojakami pamiątkę oswobodzenia miasta i okolicy z pod żelaznej przemocy nienawistnego ciemiężcy. Podróż dla waszego sprawozdawcy, który razem z prezesem okręgowym Powst. i Woj. inż. Bernaczkiem wybrał się do Margonina była bardzo uciążliwa. Raz po raz na własnych barkach trzeba było dźwigać auto z zasp śnieżnych. Pod samym Margoninem prawdziwą pomoc okazali cyganie, bo nijak nie można było ruszyć z miejsca. Jednak nie żałowaliśmy tego patrząc rozradowanem sercem, jak Margonin w zgodzie i braterstwie w tężyźnie ducha i w zapale patrjotycznym święci dzień tak uroczysty.

Wszystkie domy miasta ozdobione były flagami narodowemi. W godzinach rannych zebrały się miejsc. towarzystwa na rynku i z orkiestrą na czele wymaszerowano do kościoła na uroczystą mszę św., którą celebrował ks. proboszcz Napiątek Po nabożeństwie ks. celebrans wygłosił podniosłe kazanie o miłości ojczyzny Do podniesienia uroczystego nastroju przyczynił się doskonały chór szkoły leśnej.

Z kościoła udano się na cmentarz, gdzie spoczywają snem wiecznym zwłoki poległych bohaterów, którzy padli za wolność i niepodległość Ojczyzny. Przy składaniu wieńców przemówił bardzo serdecznie p. Pertek, sławiąc pamięć ofiarnych bojowników, którzy polegli dla świętej sprawy.

Nast. na Rynku ustawiły się w czworobok wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami z zamiejscowych przybyli: Powst. i Woj. z Lipin (wszędzie we własnym zakresie Powst. urządzali podobne uroczystości). Do zebranych przemówił p. Gapiński z Chodzieży. Przemówienia jego, pełnego szczerego uczucia, wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem. Prześlicznie deklamował dorodny chłopczyk, synek ziemianina z Konar p. Remleina, członka Tow. Powst. i Woj. Imieniem „Dziennika Bydgoskiego" i w imieniu inż. Bernaczka, przemówił red. H. Ryszewski. Na zakończenie chór szkoły leśnej zaśpiewał nadzwyczaj składnie pieśń bojową powstańców.

Wieczorem odbył się capstrzyk i pochód ulicami miasta, pięknie iluminowanemi. Nast. odegrano dwie sztuczki pt. „Babska polityka" i „Jeden z nas musi się ożenić". Publiczności było bardzo dużo, amatorzy wywiązali się bardzo dobrze ze swego zadania, wreszcie zabawiano się przy dobrej muzyce tanecznej. Czysty zysk przeznaczono na budowę pomnika dla poległych.

Jednem słowem — niedzielna uroczystość w Margoninie wypadła świetnie i to pod każdym względem. Szczęśliwymi inicjatorami byli Powstańcy i Wojacy z nast. zarządem: prezes p. Gajewski, sekretarz p. Majorek, wiceprezes Wesołowski, p. Pertel i p. Onderka.

W Ameryce zderzyły się trzy pociągi.

Kilkuset rannych.

Londyn, 21. 1. (tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą: W Stanach Zjednoczonych zderzyły się trzy pociągi; zabitych zostało kilkanaście osób, a około 800 podróżnych odniosło lżejsze lub cięższe obrażenia. Katastrofa przybrała ciężkie rozmiary. Władze kolejowe wytransportowały pociągi ratownicze celem niesienia pomocy rannym. Według ostatnich wiadomości kilkanaście osób zmarło.

12 nowych torpedowców buduje rząd niemiecki.

Berlin, 21. 1. (tel. wł.) W Wilhelmshafen oddano do służby linjowej zbudowany w tamtejszych dokach torpedowiec „Tiger".

Jest to dziewiąty z liczby 12 torpedowców, budowanych w myśl programu kierownictwa marynarki.

„Tiger" jest najlepszego typu torpedowcem, przewyższającym uzbrojeniem i szybkością wszystkie inne analogiczne jednostki floty niemieckiej.

Jednocześnie w dokach kilońskich znajdują się w budowie 3 krążowniki, 6 torpedowców i 1 kontrtorpedowiec.

Pięć miljonów dolarów dla żydów w Polsce.

(Wiadomość własna).

Federacja żydów polskich w Ameryce pod przewodnictwem niej. Wintera, wysłuchawszy sprawozdań z podróży do Polski delegata Tajchla, uchwaliła udzielić żydom w Polsce pożyczki długoterminowej bezprocentowej w wysokości 5 miljonów dolarów.

Pierwsze polskie towarzystwo Powstańców i Wojaków na wychodźtwie we Francji

zawiązało się w miejscowości Essarts Do towarzystwa przystąpiło na razie 14 b. żołnierzy wojsk polskich. Prezesem wybrano Bolesława Karlińskiego. komendantem Wł. Janickiego. Nowe towarzystwo zgłosiło swe przystąpienie do okręgu bydgoskiego, prosząc o opiekę.

Wielkie śniegi w Turyngji.

Berlin, 22. 1. (tel. wł.) Z powodu silnej śnieżycy, wszystkie szosy pomiędzy Erfurtem i sąsiedniemi miastami i miasteczkami są nie do przebycia. Ruch kolejowy również ucierpiał w wielu miejscowościach Langensalza jest zupełnie odcięta od świata, gdyż oczyszczenie dróg ze śniegu potrwa dłuższy czas.

W Australji płoną prerje.

Londyn, 22. 1. (tel. wł.) Z Sydney donoszą, że według wiadomości z Nowej Południowej Walji i z Wiktorji szaleją tam liczne pożary prerji, przyczem wiele farm stoi w płomieniach. Najbardziej zagrożone są miejscowości Braidwood—Crockwell, gdzie pożar szerzy się z przerażającą szybkością.

Władców bałkańskich częstują trucizną.

Budapeszt, 22 1. (Tel. wł.) Z Albanji donoszą, że na życie tamtejszego króla Achmeda Zogu uknuto spisek, polegający na podawaniu mu w potrawach i napojach trucizny w małych dawkach. Powodowało to powolne, ale systematyczne zatruwanie całego organizmu. Cały personel z najbliższego otoczenia króla został uwięziony.

200-lecie urodzenia Lessinga.

Berlin, 22. 1. Całe Niemcy obchodzą 200-lecie urodzin Lessinga. Akademje, teatry, i związki kulturalne zorganizowały szereg uroczystości poświęconych pamięci wielkiego pisarza. **B.**

Epidemja grypy w Berlinie.

Berlin, 22. 1. (tel. wł.) Wskutek zmiany pogody przybrała znów na rozmiarach epidemja grypy w Berlinie. W ciągu jednego dnia zgłoszono 2.000 nowych zachorowań Kilka szkół musiano zamknąć, ponieważ więcej niż połowa dzieci zachorowała na grypę.

—:—

Planowany napad bandycki na księdza.

Z Barcina donoszą, iż między wapniarnią a Barcinem dokonano zuchwałego napadu. Oto kilku opryszków gwałtem zatrzymało powóz, którym ks. dziekan Rólski ze Szczepanowa objeżdżał parafję po kolendzie. Złoczyńcy spodziewali się, iż uda im się ograbić ks. dziekana i suto się obłowią gotówką.

Tymczasem ks. Rolski nagle musiał jechać do chorego i powrócił na plebanję inną drogą.

Bandyci wściekli, iż zostali srodze zawiedzeni, zdemolowali zupełnie powóz i niepoznani zbiegli.

Zastrzelił na zabawie sierżanta.

W strzelnicy w Rawiczu odbyła się ub. niedzieli zabawa, na której rozegrał się krwawy dramat. Jan Mądry w czasie kłótni z sierżantem 55 pułku piechoty Jakubowskim trzema strzałami z browninga położył trupem Jakubowskiego. Tło sprzeczki nieznane. Zabójcę oddano do dyspozycji władz sądowych.

—:—

CHEŁMNO. (Ucieczka więźniów). W nocy z 20 na 21, około godz. 24-ej zbiegło z więzienia sądowego w Chełmnie za pomocą przepiłowania krat w oknie dwóch więźniów; Ignacy Ziółkowski, odsiadujący karę za dokonanie kilku napadów i strzelanie do policji, oraz Władysław Zieliński, odsiadujący karę za uraz cielesny.

WĄBRZEŹNO. (Włamanie.) W nocy, z 19-go na 20 go bm. pomiędzy godz. 2a 3-cią trzech nieznanych sprawców dokonało włamania do mieszkania rolnika Szreibera Karola w Jaworzu, pow. Wąbrzeźno Jednego ze sprawców udało się Szreiberowi przychwycić lecz w czasie stoczonej z nim walki otrzymał Szreiber kilka uderzeń ciężkiem narzędziem w głowę, wskutek czego stracił przytomność, a sprawca zbiegł. Na miejscu czynu sprawcy pozostawili czapkę sportową jasną, szal koloru wiśniowego, laskę trzcinową i rewolwer.

ŚWIECIE. (Usiłował zastrzelić swego szwagra.) W nocy z 18 na 19-go bm. Franciszek Kober z Letnowa, pow. Świecie, usiłował zabić swego szwagra Wołowa. rolnika z Letnowa. Kober oddał 3 strzały rewolwerowe do siedzącego w swem mieszkaniu Wołowa — raniąc go lekko. Sprawa ma tło zemsty osobistej. Kobera aresztowano i przekazano do sądu grodzkiego w Grudziądzu.

Stan wody w Wiśle w dniu 22. stycznia rano: Płock 0,95; Toruń 1,60; Fordon 1,62; Chełmno 1,44; Grudziądz 1,52; Korzeniewo 1,14; Piekło 0,98; Tczew 1,10; Einlage 2,10; Schiewenhorst 2,36.

Napaści, czy obrona uprawnionych interesów?

Kilka słów odpowiedzi Radzie Miejskiej.

Na ostatniem swem posiedzeniu w ubiegły czwartek bydgoska Rada Miejska uchwaliła nagły wniosek, który twierdzi, że „Dziennik Bydgoski"

1) zamieszcza artykuły „kłamliwe i tendencyjne, zohydzające działalność obu Korporacyj" (Rady Miejskiej i Magistratu),

2) ośmiesza i zohydza poszczególnych członków Rady Miejskiej i to najgorliwszych;

3) dopuszcza się „brutalnych napaści na radnego Lewandowicza (który to referował głośną sprawę biletów teatralnych dla naszej redakcji i fałszów nie sprostował);

4) „Dziennik Bydgoski" dopuszcza się w ten sposób rzekomo „bezkarnej swawoli", którą ukrócić należy, ponieważ krytyka jego opiera się „li tylko na przesłankach tendencyjnie kłamliwych".

Rezolucję tej treści uchwaliły wszystkie kluby radzieckie z wyjątkiem chadeckiego, który salę obrad opuścił.

Nie mieliśmy pierwotnie wcale zamiaru ani ochoty zajmować się powyższą uchwałą Rady Miejskiej, której gospodarka funduszami publicznemi wręcz się prosi o krytykę. Nie dziwimy się jej zresztą, że **sama siebie bierze w obronę**, ale ukryć nie możemy zdziwienia, że broni także Magistratu, który nie umie nawet tego porządnie przeprowadzić, co Rada Miejska uchwala, choć jej się rzadko rozumna uchwała zdarzy.

Rezolucja Rady Miejskiej twierdzi, że opieramy się „li tylko na przesłankach tendencyjnie kłamliwych". Nie wymienia jednak **ani jednego przypadku konkretnego,** w którymby krytyka nasza na takich rzekomo kłamliwych przesłankach się opierała. Wobec tego my jej dopomożemy i przypomnimy jej te fakta, o które jedynie chodzić może. **A więc wyrzucenie w błoto przeszło 70 000 złotych na propagandę m. Bydgoszczy,** która to propaganda, prowadzona z gruntu fałszywie, raczej **miastu zaszkodziła** niż pomogła. Dalej **gospodarka w gazowni miejskiej.** Gazownia dawała dawniej miastu największe dochody. A dziś? Niech „najgorliwsi" radni miejscy odpowiedzą obywatelstwu, czemu ich nie daje. Od dawna domagamy się gruntownej naprawy, ale daremnie, bo pewnym ludziom dogadza obecny stan rzeczy.

A nowa elektrownia? Wróble na dachach śpiewają, że **to jeden wielki skandal.** Miała być gotowa na 1 lipca ubiegłego roku, a gotowa będzie niewiadomo kiedy. **I pochłonie kilka miljonów ponad kosztorys.** Miljonów tych nie zapłacą „najgorliwsi" radni, lecz płacić je będą podatnicy. Ile tych miljonów będzie, jeszcze nie wiadomo, ale będą to sumy, od których podatnikom włosy na głowie stawać będą. A postawiono gmachy na **starym śmietniku,** o czem się po niewczasie przekonano — zamiast skorzystać z gotowych planów elektrowni wodnej na Brdzie, które Niemcy pozostawili.

Przypominamy jeszcze **skandale,** jakie obecna Rada Miejska urządzała b. prezydentowi Śliwińskiemu i niewyjaśnioną do dziś gospodarkę w Miejskim Urzędzie Podatkowym. Głośne awantury o sławny frak i lokomobilę więcej miastu zaszkodziły, niżby zaszkodzić mogła najzjadliwsza krytyka.

Miasto nie wypłaciło pewnym klasom urzędniczym pełnych dodatków, bo wyszastało się z pieniędzy na eksperymenty funta kłaków niewarte.

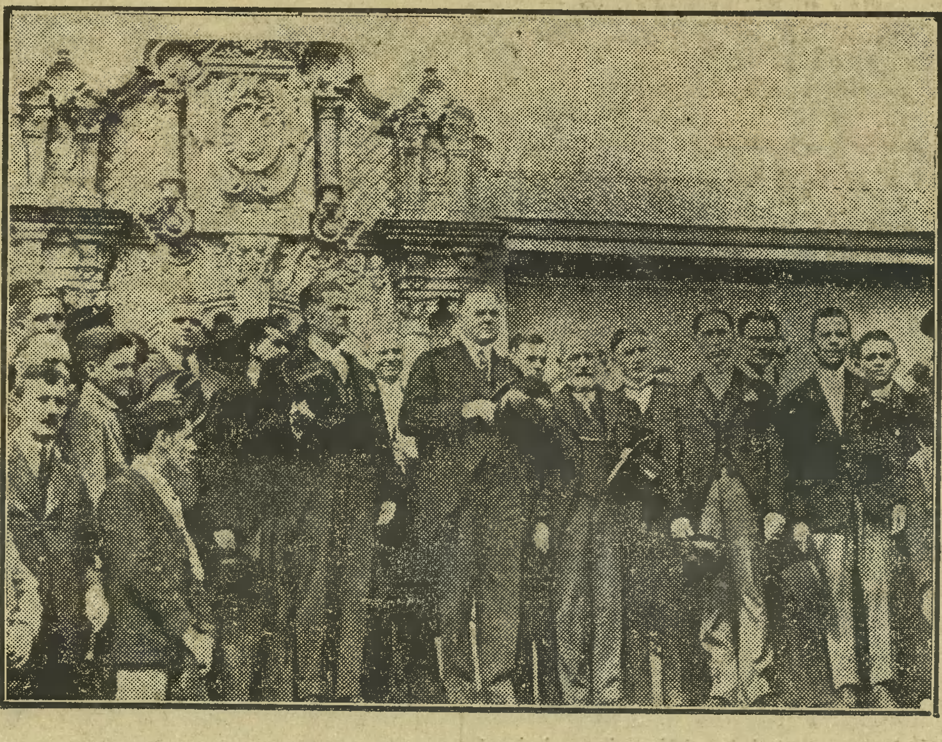
Rewizje, przeprowadzone z ramienia Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wykazały, że **krytyka nasza była uzasadniona.** Tego nie zmienią żadne rezolucje zainteresowanych.

O tych „zainteresowanych" moglibyśmy bardzo dużo powiedzieć, a są nimi ci radni, którzy otrzymują **dostawy dla miasta bez przetargu,** albo odbywają kosztowne podróże zagraniczne jako fachowcy w sprawach, o których zielonego pojęcia nie mają. Jeżeli nas ci panowie jeszcze raz za język pociągną, to wymienimy z całą szczerością ich „interesy". Na razie jeszcze czekamy decyzji p. wojewody poznańskiego, której widmo tak bardzo przeraża pewne koła Korporacyj Miejskich.

Okaże się wtedy, że krytyka nasza nie opierała się na „przesłankach tendencyjnie kłamliwych", jak kłamliwemi były rewelacje radnego Lewandowicza i jego sprzymierzeńca socjalisty Lonatowskiego o biletach teatralnych dla „Dziennika Bydgoskiego". Z całym spokojem przyjmujemy do wiadomości groźbę Rady Miejskiej, która nam grozi — prawdopodobnie sądem. Możnowładcy w Inowrocławiu też nam grozili, a dziś już ich niema, bośmy ich sprawki wywlekli na światło dzienne.

Na koniec słówko o rzekomych „brutalnych napaściach". Gdybyście panowie radni, wilka z lasu nie byli wywoływali, nie byłby was ugryzł. Jeżeli nas zmusicie, doczekacie się jeszcze ciekawszych wyjaśnień, które będziecie mogli nazwać, jak zechcecie, ale to nas nie odstraszy od spełnienia obowiązku publicystycznego i przekonani jesteśmy, że opinja publiczna stanie po naszej stronie tak samo, jakby nas potępiła, gdybyśmy — dla jakichkolwiek względów — obowiązku tego nie spełnili.

Z pobytu prezydenta Hoovera w Costa Rica.



Na drodze powrotnej z Ameryki Południowej wstąpił nowy prezydent Stanów Zjednoczonych także do stolic państewek środkowo-amerykańskich. Widzimy go w San Juan, stolicy republiki Costa Rica, co oznacza po hiszpańsku „bogate wybrzeże". Ludność składa się tam przeważnie z Kreolów.

Hołd weteranom z 1863 r. z okazji rocznicy powstania styczniowego.

Kraków, 21. 1. (Tel. wł.) W związku z rocznicą powstania styczniowego Kraków oddał hołd 12 weteranom z 1863 r. zamieszkałym w przytułku przy ul. Biskupiej. O godz. 11 rano zjawiła się przytulisku delegacja młodzieży szkół średnich i złożyła hołd starcom, z których najmłodszy liczy 84 lata, najstarszy 96 lat. Potem przybyli delegaci korpusu oficerskiego z gen. Wróblewskim. O godz. 3 po południu przedefilował przed przytułkiem pochód, złożony z hallerczyków, legjonistów, strzelców i chłopów okolicznych wsi krakowskich. Pozatem delegacja władz cywilnych z wicewojewodą na czele.

Co powiedział poseł Liebermann w Sejmie polskim?

„Choć jestem polskim socjalistą, podejrzewanym przez obóz rządowy, że szkodzę państwu, jednak stwierdzam kategorycznie, jako socjalista że **opowiadania Groenera, jakoby Polska przygotowywała zamach na terytorja niemieckie, są kłamstwem,** mającem uzasadnić podwyższenie zbrojeń niemieckich. Dla nas stąd płynie nauka, żebyśmy naszych podwyższeń także nie uzasadniali takiemi fikcjami, jakiemi operują Niemcy. Nasze zbrojenia są wywołane **koniecznością międzynarodową, my nikomu kawałka ziemi zabrać nie chcemy, ale i swego nie damy!"**

Bolesław Koreywo. 29

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— To gapska z ciebie... — zauważył wcale nie uspokojony tem oświadczeniem Basi: ta fotografja, pozostająca w ręku szofera, może być nicią, po której policja może dojść do kłębka w tej sprawie, a wówczas pięknie byśmy wyglądali z tobą...

— To ją odbierz... — rezolutnie poradziła Basia.

— Dziękuję ci, wolę już wcale nie mieszać się do tej sprawy, tem bardziej, że kategorycznie oświadczyłem szoferowi, iż to nie jest nasza zguba.

— — — — — — — —

W parę dni po tych wypadkach Kubicki z przyjemnem zdumieniem odebrał przez posłańca list napisany ręką Ostańskiej, w którym prosiła go w uprzejmych słowach, aby zechciał odwiedzić ją w jej mieszkaniu. Tak ona bowiem, jak też i doktór Krechowiecki pragną mu wyrazić serdeczną wdzięczność za tak szlachetne zajęcie się jej osobą w przygodzie, która mogła mieć dla niej zakończenie tragiczne.

List ten był dla Kubickiego prawdziwą niespodzianką. Zdecydował się niezwłocznie wykorzystać nadarzającą się sposobność.

— — — — — — — —

Krechowiecki i Hela powitali jego przybycie ze szczerą serdecznością.

A jednak było w ich zachowaniu się coś, co nie podobało się Kubickiemu. Była to aż zanadto uzewnętrzniająca się wzajemna zażyłość pomiędzy nią a doktorem. Gdyby się nie tytułowali per „pan" i „pani", mogliby wywierać wrażenie młodego małżeństwa: tyle delikatnej troskliwości dawało się zauważyć we wszystkich uwagach Krechowieckiego o Heli, tyle zaufania i przywiązania dawało się wyczuć w każdem słowie Heli, gdy mówiła z Kubickim o doktorze.

Taki nawskroś realistyczny człowiek jak Kubicki nie miał możliwości zrozumienia, że mogą istnieć tego rodzaju stosunki i uczucia pomiędzy mężczyzną i kobietą, gdy nie są jeszcze kochankami.

Zakradło się mu do mózgu przypuszczenie, które prawie wrogo usposobiło go w stosunku do Krechowieckiego.

Przyzwyczajony jednak w ciągu całego swego życia do udawania i na ten raz umiejętnie potrafił maskować swą niechęć, udając uprzejmego gościa.

Wspominając szczegóły swego niedoszłego porwania, Hela rzekła, patrząc przyjaźnie w oczy Kubickiemu:

— W związku z tą próbą wykradzenia mych rzeczy mam też nader dotkliwą dla mnie stratę...

— No, cóż takiego? — zainteresował się Kubicki.

— Znikła gdzieś pewna fotografja. Jest to strata dla mnie dlatego tak dotkliwa, że była to jedyna, jaką posiadałam, fotografja mego ojca i jednocześnie jedyna i ostatnia pamiątka po mej biednej matce. Oddała mi ją błogosławiąc w chwili skonu...

— A to rzeczywiście niemiła historja. — zauważył Kubicki. — może panna Basia mogłaby daś jakieś wyjaśnienie w tym względzie?

— Oh, co to, to nie, proszę pana... — wtrącił się do rozmowy Krechowiecki — z tą panną panna Helena nie może utrzymywać nadal żadnych stosunków. Jeśli występuje w roli wykonawczyni poleceń takich łotrów, jak ów osławiony pan Flaum, od takiej istoty należy stronić jak najdalej...

— Zbyt ostry jest szanowny pan w tem potępieniu. Wszak panna Basia — o ile wiem — działała tu w dobrej wierze. Wszak nie widziała w tem wszystkiem nic zdrożnego. Sądziła, że spełnia polecenie nie Flauma, lecz panny Heleny, miała przecież w ręku list z jej podpisem...

— A właśnie!... — zawołała, przypominając sobie w tej chwili ten szczegół Hela: jak przypuszczałeś pan słusznie — pan Flaum istotnie zamiast mego listu doręczył przez Basię jego falsyfikat ze sfałszowanym na nim moim podpisem!...

— Ładny ptaszek... co? Gdybym nie obawiał się wplątania nazwiska panny Heleny w odnośne dochodzenia, winienbym zwrócić się do policji z prośbą o zarządzenie schwytania tego łotra, aby go unieszkodliwić raz na zawsze. A propos... czy panu wiadomy jest poznański adres tego Flauma? — rzekł Krechowiecki, zwracając się do gościa.

— Niestety, nie... Spotykaliśmy się z nim i to nader rzadko tylko w lokalach publicznych... — skłamał Kubicki: ale przecież panna Helena była u niego w mieszkaniu? — dodał z pytającem zdumieniem.

— Owszem i to nawet dość długo, lecz proszę wyobrazić sobie, że nie zauważyłam ani nazwy ulicy, ani bodaj nazwy tego hotelu. Jechaliśmy krytem autem i byłam tak zajęta memi myślami i niewądremi projektami, że nie zwracałam uwagi na to dokąd jedziemy...

— Jest to gruba nieostrożność, — zauważył sentencjonalnie Kubicki: trzeba pamiętać zawsze o tem, że w życiu na każdym kroku czyha na kobiety, a szczególnie na kobiety piękne, niebezpieczeństwo...

Ugryzł się w tej chwili w język dostrzegłszy, iż komplement zawarty w ostatniej jego uwadze wywołał na twarzy doktora grymas niezadowolenia.

Pragnąc jaknajrychlej zatuszować swą chwilową niezręczność, Kubicki pospieszył dodać, wracając do poprzednio poruszonego przez Helę tematu:

— A co do tej fotografji, o której wspomniała pani przed chwilą, to — aczkolwiek mało jest szans powodzenia — będę się starał poczynić pewne kroki celem jej odnalezienia, chociaż, wyznam otwarcie, wątpię czy się mi to uda...

— Oh, byłabym ogromnie wdzięczna panu, gdyby poszukiwania jego uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Lecz wyświadczyłeś mi pan już raz tak wielką usługę, że wprost nie śmiem obarczać go tą fatygą, aczkolwiek proszę mi wierzyć, że w danym wypadku drobnostkę tę — jako ostatnią pamiątkę po moich rodzicach — cenilam jak relikwję.

— Czy nie żyją oboje? — zainteresował się Kubicki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowa hakata.

Hugenberg zawiązał spółkę dla naprawy nacjonalizmu i gromadzenia majątków.

Prasa berlińska donosi, że wydawnictwo Hugenberga założyło „Schutzverein für die geistigen Güter Deutschlands E. V. Sitz Berlin" mówiąc po polsku Tow. Ochrony dóbr duchowych Niemiec. Jest to wznowiona hakata. Zarząd tego zrzeszenia stanowią: radca tajny **dr. Hugenberg — przewodniczący; prof. Ludwik Bernhard** Berlin, 1- wiceprzewodniczący; kapitan fregaty **D. Mann,** Berlin — 2- wiceprzewodniczący. Ponadto w skład zarządu wchodzą: wyższy radca finansowy **Dr. Bang,** tajny radca **W. von Bode,** prof. dr. **Brunstäd,** właśc. dóbr von **Goldacker,** tajny radca **Kirdorf,** asesor **von und zu Loevenstein,** przew. sądu okręgowego **Lohmann,** tajny radca regencyjny prof. **D. Schaefer,** major **Schmidt, prof. Marcin Spahn,** pastor **Traub,** radca ekon. **dr. Wegener, kpt. Widenmann, prof. dr. M. Wundt.**

Dr. Alfred Hugenberg, urodzony 1865 r. w Hannowerze, gimnazjum ukończył w rodzinnem mieście. Studjował prawo w Göttingen, Heidelbergu i Berlinie. Doktorat nauk politycznych otrzymał w Strassburgu. Wkrótce został asesorem, zastępcą landrata w Wesel, wreszcie przydzielono go jako asesora do komisji kolonizacyjnej w **Poznaniu.** Na stanowisku dyrektora spółdzielni Raiffeisena żeglował wytrwale w ramach bezlitosnej polityki antypolskiej Bülowa; potem wrócił do żłobu państwowego jako referent w pruskiem ministerstwie skarbu W 1907 r. odsunął się od służby państwowej; przez pewien czas pracował jako dyrektor banku górskiego w Frankfurcie nad Menem, wreszcie od r. 1909 **jako główny dyrektor zakładów Fryderyka Kruppa do r. 1918.** W tym roku przeszedł w stan spoczynku. Zdala od obowiązków chciał poświęcić resztę życia w swym majątku Rohbraken pod Rinteln zajęciom politycznym. Dzięki bogatym środkom pieniężnym, niemiecko-nacjonalna partja ludowa wybierała go dwukrotnie na prezesa niemieckiego zgromadzenia narodowego.

Prof. dr. Ludwik Bernhard, ur. 1875 w Berlinie, po ukończonych studjach prawniczych i ekonomicznych powołany został jako profesor akademji do Poznania (1904); potem Fryderyk Wilhelm powołał go do Berlina, gdzie w r. 1909 rozpoczął wykłady. Prof. Bernhard jest autorem osławionej książki: „Das polnische Gemeinwesen im Preus. Staat.

Dr. Pawel Bang — (Niem. narodowa partja ludowa) (ur. 1879) studjował w Lipsku, był asesorem i sędzią pomocniczym. Z pobudek politycznych odsunął się od służby państwowej, zachował jednakże stanowisko prezesa „Zjednoczonych narodowych związków niemieckich". Jest założycielem i czołowym mężem „Związku gospodarki narodowej i organizacyj rzemieślniczych", oraz autorem prac politycznych i ekonomicznych.

Dr. Wilhelm von Bode (ur. 1845) najpierw prawnik, zwrócił się potem do historji sztuki; w r. 1872 został asystentem w Muzeum Berlińskiem, potem gen. dyrektorem Muzeum Królewskiego, obecnie dyrektorem Muzeum Cesarza Fryderyka. Wydał kilkadziesiąt dzieł i rozpraw o sztuce.

Prof. dr. Herman Brunstäd (ur. 1883 Hannower) studja ukończył w Heidelbergu. Wprzód docent potem prof. filozofji w Berlinie. Zwolennik filozofji **Hegla,** który stworzył kult państwa pruskiego.

Hans von Goldacker, właściciel dóbr w Weberstaedt (ur. w r. 1882) studjował w Heidelbergu. Był prezesem zjednoczenia narodowych związków niemieckich od 1924 jest członkiem Reichstagu z listy państwowej, jako przedstawiciel niem. narod. partji ludowej.

Hans von und zu Loewanstein (ur. 1874 r. w Hanowerze) studjował w Marburgu. Dyrektor Akademji Górniczej w Dortmundzie, potem w Recklinghausen.

Prof. dr. Schaefer, radca tajny, profesor honorowy kilku uniwersytetów, ur. 1845 w Bremenie, autor kilkudziesięciu dzieł naukowych: historycznych, literackich, muzealnych.

Maj. rez. Schmidt z Hanoweru brał czynny udział w wielkiej wojnie na frontach zachodnim i wschodnim. Przez dłuższy czas był oficerem sztabu przy naczelnem dowództwie 8 armji. W r. 1919 przeniesiony w stan spoczynku. W 1924 wybrany do Reichstagu przez niem. narod. partje ludcwą.

Dr. Marcin Spahn, prof. uniwersytetu w Kolonji, ur. 1875 w Marienburgu, dr filozofji, wykładał w Insbruku, Berlinie, Strassburgu. Członek parlamentu Rzeszy. Syn wybitnego przywódcy centrowców.

Pastor dr. Gotfryd Traub jest autorem wybitnych dzieł teologicznych i społecznych i prezesem rozmaitych zrzeszeń nacjonalistycznych.

Prof. Maksymiljan Wundt z Jeny, następca Emkenaur. 1879, profesor uniwersytetu, dr. filozofji, syn słynnego filozofa.

Wiadomości z kraju.

Wiceminister sprawiedliwości.

Stanowisko podsekretarza stanu w ministerjum sprawiedliwości od czasu mianowania p. Stanisława Cara ministrem tuż przed świętami, nie było dotychczas obsadzone.

Jak się dowiadujemy, nominacja na to stanowisko nastąpi w najbliższych 2—3 dniach. Wiceministrem będzie dotychczasowy dyrektor departamentu ustawodawczego w ministerstwie sprawiedliwości p. Sieczkowski.

Nowe elektrownie w Polsce.

Bank Gospodarstwa Krajowego zatwierdził plan budowy elektrowni miejskich **ogółem w 142 miastach,** z tego 33 w miastach b. Kongresówki, 59 — Małopolski, **31 — b. dzielnicy pruskiej** i 19 na Kresach Wschodnich.

Wszystkie te miasta wyraziły chęć budowy własnych elektrowni, a **Bank Gospodarstwa Krajowego przyrzekł** im swoje **poparcie kredytowe.**

Jeszcze o doktoratach na wydziale medycznym i prawnym.

Na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej, rozważającej poprawki senackie do nowelizacji ustawy o doktoratach na wydziale medycznym i prawniczym, przyjęto poprawki senackie ograniczające termin dla starosystemowców do 30. 6. 1931 r., a dla nowosystemowców do 30. 6. 1930 r. Natomiast poprawkę senatu, dotyczącą kompetencji rad wydziałowych ograniczono do prawa odraczania w wyjątkowcyh wypadkach terminu egzaminu do 31. 12. 1932 roku.

Sosnowiec — wielkiem miastem.

Według ostatnich obliczeń z dnia 1 bm. liczba stałych mieszkańców Sosnowca wynosi **104,208** osób. W ciągu roku **przybyło 11 579** osób, wyjechało 12 689 Wielką liczbę wyjeżdżających tłumaczy emigracja bezrobotnych.

Likwidacja rozruchów w Żółkwi.

Warszawa, 22. 1. (tel. wł.) Dochodzenia wstępne w sprawie zajść w Batiatyczach około Żółkwi zostało już ukończone. Do więzienia lwowskiego przewieziono 28 osób. Między aresztowanymi jest kilka osób, które zostały ranione daną przez policję salwą.

Straty skarbu państwa na szmuglu.

Dowództwo straży celnej sporządziło ciekawą statystykę, wykazującą wysokość strat skarbu państwa przez szmugiel. Według zestawień przetrzymanych przemytników w ciągu roku 1928, straty te wynoszą około 3 miljonów zł miesięcznie.

Domowe skrzynki pocztowe.

Departament pocztowy M. P. i T. przystępuje do instalacji domowych skrzynek pocztowych, mających na celu zaoszczędzenie pracy listonoszom. Instalacji tych skrzynek, posiadających kasetki dla korespondencji każdego lokatora na klatkach schodowych domów podjęła się austrjacka firma „Hermes" z tem jednak zastrzeżeniem, że będą one całkowicie wykonane w Polsce.

Pioruny w czasie burzy śnieżnej.

Nad Łodzią wieczorem przeszła zamieć śnieżna, połączona z szaloną burzą, podczas której zanotowano niezwykłe zjawisko. Na Placu Reymonta uderzył piorun dwukrotnie w dom mieszkalny, nie powodując na szczęście ofiar w ludziach.

Jednolite przepisy o aplikantach sądowych.

Ministerstwo sprawiedliwości przystąpiło do opracowania jednolitych przepisów o aplikantach sądowych. Przepisy te określa sposób odbywania praktyki przez aplikantów w sądownictwie. Aplikanci będą musieli pracować we wszystkich działach sądów okręgowych, poczem dopiero poddawani będą egzaminowi. Rozporządzenie o aplikantach przyznać ma im prawo do ochrony, przysługującej urzędnikom państwowym. Istnieje tendencja przyznania im również praw urzędniczych, jak praw emerytalnych itd.

Skoczył do przerębla.

Właściciel sklepu wędliniarskiego w Lublinie, Podkościelny, zrozpaczony złym stanem interesów, skoczył do przerębli, wyrąbanej przy drewnianym moście przez Bystrzycę. Ratunek był bezskuteczny.

Lód na rzekach polskich.

Skutkiem długotrwałych mrozów, Wisła i wszystkie jej dopływy pokryły się grubą warstwą lodu. Najgrubszy lód jest na Wiśle pod Warszawą i pod Zawichostem — 32 cm., pod Krakowem — 30 cm., następnie na Bugu i Narwi — 30 cm. Na innych dopływach, jak Dunajec i San, warstwa lodowa jest znacznie cieńsza. W razie nagłej odwilży zagraża poważne niebezpieczeństwo zatorów lodowych i powodzi.

O czystość powietrza w miastach.

Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Minist. Robót Publicznych i Minist Przemysłu i Handlu uzgodniło i opracowało projekt rozporządzenia w sprawie zadymiania miast.

Rozporządzenie to ogłoszone będzie w „Dzienniku Ustaw" i przewiduje przepisy, mające na celu uchronienie mieszkańców miast od zatruwania się wydzielinami z kominów.

Przepisy obejmować będą normy, regulujące budowę palenisk wszelkiego rodzaju, które powinny jaknajwięcej paliwa spalać, wydzielając maksimum gazów, a nie sadzy. Na kominach powinny być zainstalowane siatki ochronne, filtrujące dym. Poza tem przepisy dotyczyć będą budowy kominów fabrycznych.

Tendencją władz jest spowodowanie w większych miastach zainteresowania w kierunku zmiany palenisk węglowych w domach prywatnych na gazowe i wysunięcie fabryk poza granice mieszkalnych części miast.

—:-:—

Bytów kaszubski zagrożony!

Niemcy strasząc swoich ziomków wojną polską — podcięli sobie kredyt.

Magistrat miasta Bytowia (Bütow w Pomeranji) zwrócił się do pewnego banku, którego gazety niemieckie nie wymieniają, o większą pożyczkę. Na wniosek nadeszła odpowiedź odmowna z tem uzasadnieniem, że **Bytów leży na terenie zagrożonym.**

Dosłownie: Bank dla wniosku magistratu nie okazuje zainteresowania ze względu na to, że miasto leży już na pograniczu zagrożonem i dlatego bank woli uwzględnić korzystniejsze wnioski.

(Leider muss ich Ihnen mitteilen, dass die in meinem Schreiben vom 13. Dezember angefuehrte Bank fuer Ihr Anleihegesuch kein Interesse zeigt, und zwar mit Ruecksicht darauf, dass **Ihre Stadt bereits zu dem gefaerhdeten Grenzgebiet gehoert und die Bank deshalb andere, Ihr geeignet erscheinende Anleihegesuche vorgezogen hat.)**

Można sobie wyobrazić wściekłość Niemców.

Popełnił samobójstwo na grobie córki.

Dozorca starego cmentarza katolickiego w Łodzi, obchodząc cmentarz w godzinach rannych spostrzegł na jednej z mogiłek dziecięcych leżącego w kałuży zmarzłej krwi mężczyznę.

Przerażony strasznem odkryciem dozorca powiadomił o niem policję, gdyż sam bał się zbliżyć do niesamowicie w mrokach zimowego poranku wyglądającego trupa.

Przeprowadzone na miejscu dochodzenie ustaliło, iż mężczyzna ów popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń; narzędzie śmierci leżało obok niego.

Przy zmarłym nie znaleziono żadnych dokumentów.

Około godziny 9 komisarjaty policji zostały zaalarmowane wiadomością, iż żona Stanisława Siuty, właściciela składu obuwia, Piotrkowska 92, poszukuje męża, który wyszedł przed dwoma dniami z domu i dotychczas nie wrócił.

Panią Siutową sprowadzono na cmentarz, gdzie ku przerażeniu swemu i rozpaczy poznała w samobójcy swego męża, który zastrzelił się na grobie zmarłej przed rokiem ośmioletniej córeczki.

Powodem samobójstwa ogólnie szanowanego kupca były kłopoty materjalne w jakich się w ostatnich czasach znalazł.

Zawieruchy śnieżne w kraju.

W całym kraju spadły znów duże śniegi. Temperatura podniosła się znacznie. Notowania temperatur w poszczególnych miejscach kraju dały następujące wyniki: Lwów — 10 st. C., Kraków — 5 st, Wilno — 12, Poznań — 0, Lublin — 9, Białystok — 9, Kielce — 7, Zakopane — 7. Hala Gąsienicowa — 11 i Morskie Oko — 7 st. C. Największe śniegi spadły w okolicach: Krakowa, Lublina, Białegostoku, Kielc, Zakopanego, Suwałek i Cieszyna. W Warszawie notowano — 5 stopni. Śnieg spadł wielki, utrudniając komunikację tramwajową.

O ustalenie kontyngentu polskich sezonowych robotników rolnych.

Warszawa, 21. 1. (tel. wł.) W Urzędzie Emigracyjnym odbyła się konferencja z przedstawicielami niemieckiej centrali robotniczej z Berlina o **ustalenie kontyngentu polskich sezonowych robotników rolnych,** mających wyjechać do Niemiec w roku bieżącym. Podział kontyngentu **63 tys. robotników nastąpić** musi z uwzględnieniem potrzeb krajowego rynku pracy na wsi. Przedstawiciele urzędu emigracynego poruszyli szereg błędów i braków, dotyczących rekrutacji robotników, w kraju, **traktowania ich przez pracodawców niemieckich,** systemu wypłat, zatrzymywania dokumentów osobistych robotników i **naruszania postanowień** w konwencji po sezonie skończonym. Przedstawiciele niemieckiej centrali robotniczej obiecali dołożyć starań, by usunąć niedomagania i czuwać nad przestrzeganiem umów przez pracodawców.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Jubileusze kapłańskie.

Szereg kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej obchodzić będzie w początkach bież. roku swój srebrny jubileusz kapłański, mianowicie księża: Jan Batkiewicz, proboszcz w Trląpu; Kazimierz Bukalski, administrator w Łagiewnikach; Józef Bykowski, proboszcz w Liszkowie; Jan Czujewicz, proboszcz w Czerlejnie; Alfons Graszyński, proboszcz w Gościeszynie (ad Wolsztyn); Stanisław Grzęda, proboszcz w Śmiłowie; Franciszek Guzikowski, administrator w Rososzycy; Leon Jauksz, proboszcz w Otorowie; Edward Jesiek, radca kurii arcybiskupiej w Poznaniu; kanonik dr. Kamil Kantak w Warszawie; Piotr Łagoda, proboszcz w Czerminie; Józef Marciniak, dziekan i proboszcz w Czaczu; Tadeusz Mielcarski, proboszcz w Panience; Edmund Morkowski, proboszcz w Stodołach; Franciszek Napierała, proboszcz (kościoła św Mikołaja) w Gnieźnie; dr. Józef Pech, kanonik metropolitalny w Poznaniu; Stanisław Piszczygłowa, komendarz w Czeszewie (ad. Łękno); Marcin Poczta, dziekan i proboszcz w Cerekwicy (ad. Jarocin); Stanisław Ratajczak, proboszcz w Wirach; Franciszek Ruciński, kanonik metropolitalny w Poznaniu; Romuald Sołtysiński, proboszcz w Siedlimowie; Kazimierz Szreybrowski, proboszcz w Siedlcu (ad. Kostrzyn); Teofil Wachowski, proboszcz w Siedlicu (ad. Wolsztyn); Edmund Wesołowski, proboszcz w Korytach; Roman Wesołowski, proboszcz w Krzywiniu; Władysław Wróblewski, proboszcz w Wągrówcu. W liczbie srebrnych jubilatów znajduje się również najprzew. ks. biskup Arkadjusz Lisiecki w Katowicach, dawniej w Poznaniu.

Złoty jubileusz obchodzić będzie 2 kwietnia br. ks. Władysław Zieliński, proboszcz w Parzeczewie.

Diamentowy jubileusz obchodzić będzie 13 marca br. senjor duchowieństwa wielkopolskiego ks. radca Michał Perliński, proboszcz w Ostrzeszewie.

DRĄŻNO. Poświęcenie kamienia pamiątkowego odłożono wskutek choroby właśc. wsi na 3 maja.

Młodzież tut. hufca P. W. ćwiczy pomimo mrozu chętnie i okazuje wielkie zainteresowanie.

JANIKOWO. „Walka z gruźlicą" było tematem wykładu dra T. Graczykowskiego z Inowrocławia ub. niedzieli 20 bm.

Działalność Tow. „Lutnia". Przewodniczył walnemu zebraniu delegat z Inowrocławia p. Dratwiński. Bilans roczny wynosi przeszło 2800 zł, a stan majątku ok. 7.000 zł. Obrano prezesem „Lutni" p. Jaworowicza, jego zastępcą p. Wieszaka, sekretarzem p. Majewskiego, a skarbnikiem p. Ledworowskiego, dyrygentem zaś od lat pięciu stale pozostaje p. Al. Otto.

MIĘDZYCHÓD. Jarmark na konie i bydło odbędzie się w Międzychodzie we wtorek, dnia 5 lutego. Spęd świń z powodu grasującej zarazy jest zakazany.

Inowrocław.

Komunikacja z Kruszwicą. Spółka autobusowa uruchamia z początkiem lutego nowy wielki luksusowy autobus o wyglądzie wagonu kolejowego drugiej klasy i mogący zabrać 36 pasażerów jednorazowo, a co ważniejsze, że ma on urządzenia do ogrzewania. Wobec tego niewątpliwie autobus ten będzie cieszył się wielkiem powodzeniem.

Widowiska. Czwartkowe przedstawienie Teatru Wielkopolskiego z Poznania nie cieszyło się takiem powodzeniem, jak na to zasługiwało. Wystawiono ładną farsę amerykańską „Jutro pogoda". — Za to kina wszystkie cztery są zapełnione, zwł. na takim filmie, jaki widzimy w „Pałacu" p. t. „Człowiek śmiechu". Kino „Apollo" ścią widzów filmem nagrywanym w Warszawie . t. „Kropka nad i". Kino „Salon" wystawia sensacyjny film „30 stopni poniżej zera". „Stylowy" zaś wyświetla piękny i oryginalny film egzotyczny z Chinką May Wong w roli głównej, w dramacie p. t. „Brudne pieniądze".

Walne zebranie Tow. Właścicieli Domów. Czwartkowe zebranie walne Tow. Właścicieli Nieruchomości zgromadziło w sali hotelu Basta około setkę osób. Tow. liczyło w roku ub. 165 członków, budżet roczny przewyższał 2600 zł, pozostała na rok nowy gotówka wynosi 347 zł, oprócz 1000 zł oszczędności w Pow. Kasie Komunalnej. Omawiano sprawy podatkowe i wyrażono obawę z powodu dokonanego wyboru socjalistów do prezydjum Rady miejskiej, gdyż przykłady Lublina, Łodzi i Płocka, gdzie rządzą już socjaliści, są istotnie zastraszające. Po dyskusji obrano solidarnie poprzedni zarząd, który stanowią pp.: prezes Jan Komarnicki, jego zastępca dr. Roman Gutowski, sekretarz Krantz, zastępca jego Karski, skarbnik Mueller. Do komisji rewizyjnej wchodzą pp.: Czaplewski, Iwicki i Paczkowski.

GNIEWKOWO. Z Rady miejskiej. Na posiedzeniu Rady miejskiej dokonano wyboru prezydjum na rok bież. Nadal obrano przewodniczącym p. Kaz. Milewskiego, a jego zastępcą p. Miecz. Drzewieckiego, sekretarzem zaś p. Wiktora Millera. Do komisji rewizji kasy miejskiej wchodzą pp.: Fr. Burzyński, Rudolf Krause, Wiktor Miller, Józef Steiter, J. Świdrowicz i Fr. Włodarek. Prócz tej komisji istnieją jeszcze nast.: badania cen na wodę, elektrowni i rzeźni, budowlana, budowy Parku Wolności, badania cen artykułów pierwszej potrzeby, kom. ubogich, sanitarna i rady szkoły dokształcającej. Radni rozdzielili między sobą uczestnictwo w poszczególnych komisjach, a na zakończenie omawiano sprawę podwyższenia podatku komunalnego od biletów do kina miejscowego.

Walka z krokodylem.



Amerykanin Alber Coppinger należy do pogromców aligatorów. Pokazują go często w kinach. Ostatnio w Miami na Florydzie walczył z jedną bestją 45 minut, aż ją ubezwładnił.

Mrocza.

Osobiste. W mieście naszem osiadł praktykujący lekarz weterynarji, p. Krawczyszyn.

Rocznicę oswobodzenia naszego miasta obchodzono nader uroczyście. Rozpoczęto ją wysłuchaniem uroczystej mszy św. i okolicznościowego kazania, poczem odbył się pochód przez miasto, przystrojone odświętnie. Nadto odegrali Powstańcy i Wojacy bardzo ładnie sztukę p. t. „Burmistrz z Szylmundu", za co ich darzono hucznymi oklaskami.

Bal maskowy urządza dnia 22 bm. Kółko Rolnicze w sali p. W. Pajzderskiego. Czysty zysk przeznacza się na budowę kościoła.

Nagła śmierć zaskoczyła p. Rollofową. Ś. p. Rollofowa szła ulicą, upadła i już więcej nie wstała.

WIELE pod Mroczą. Z życia Tow. Powst. i Wojaków. Młode Tow. Powst. i Wojaków odbyło roczne walne zebranie dnia 13 bm. przy udziale przeszło 50 członków. Towarzystwo pracuje z całym zapałem, co miesiąc odbywają się zebrania zwyczajne, a co tydzień odbywają się lekcje nauki o rzeczach ojczystych i inne referaty, przy gremjalnem uczestnictwie członków. A i kasa tego towarzystwa nie byle jak stoi, bo remanentu na rok 1929 pozostało 143,90 zł. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się nast.: p. Hanuaciński naucz. — prezes, p. Łata — zast. prezesa, p. Walerjan Żalikowski — komendant, p. A. Misiorek — zast. komendanta, L. Skrzypczak — ref. oświat., p. F. Słota — sekr., p. Jan Bartoszak — skarbn. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: A. Korona, B. Pultin i St. Wiśniewski.

Z uniwersytetu poznańskiego.

Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali: p. Kazimierz Elznerowicz z Łodzi, p. Jan Nepomucen Kłuj z Poznania, p. Józef Lipka ze Strzępinia w woj. poznańskiem, p. Edward Koloman Warszewski z Dobrzynia n. Drwęcą w woj. warszawskiem, p. Stanisław Wrzosek z Woli Korytnickiej w woj. lubelskiem i ks. Bolesław Piotr Wyszyński z Wojnów w woj. białostockiem. Dyplom z tytułem magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskali: p. Anna Bednarkówna z Nowej Wsi w woj. warszawskiem, p. Józef Wacław Gizaczyński z Warszawy, p. Janina Judycka z Libawy na Łotwie, p. Władysław Stanisław Kłosowski z Bladowa w woj. pomorskiem, p. Tadeusz Krajczycki ze Lwowa, p. Tadeusz Ignacy Sikorski z Okalewa w woj. warszawskiem i p. Olgierd Tuskiewicz z Ekaterynodaru w Rosji.

EDMUND KONOPA.

Natarcie Powstańców na Brzozę.

(Wspomnienia z przed lat dziesięciu.)

Miejscowość Brzoza pod Bydgoszczą znana jest licznej rzeszy wycieczkowiczów, którzy w porze letniej tłumnie zdążają koleją lub samochodami do pobliskiego Jeziora Jezuickiego. Z tą rzeszą przyjaciół Brzozy i jej cudnych okolic pragnę się podzielić na łamach poczytnego „Dziennika Bydgoskiego" wspomnieniami z walki, jaka się rozegrała o tę miejscowość między naszymi powstańcami a Niemcami — dziesięć lat temu.

* * *

Dnia 20 stycznia 1919 r. wyruszyła **z Inowrocławia** młodzież Ziemi Kujawskiej w liczbie około 400 piechurów, 30 jeźdźców i 2 armat (zdobytych kilka dni temu na Niemcach w walce pod Złotnikami) — na podbój Brzozy.

Stan moralny powstańców był znakomity, tryskały zdrowy humor i śmiech. Zaletą wszystkich była pewność zwycięstwa i gorąca chęć przepędzenia Niemców. Ujemną stroną był **dość silny mróz,** który w dniu tym jak i następnie w nocy, dał się powstańcom we znaki.

Oddział nasz dotarł częściowo koleją częściowo szosą do **Wielkiej Nowej wsi,** gdzie nastąpił kilkugodzinny odpoczynek. Kierownictwo akcji spoczywało w rękach **ppor. Cymsa,** który do swej dyspozycji zatrzymał artylerję i 30 kawalerzystów.

Wieczorem o godz. 20,30 kierownik akcji ze sztabem, artylerją i kawalerją przeniósł się z W. Nowejwsi na północ do wsi **Adlig Brühlsdorf,** gdzie urządzono punkt opatrunkowy. W pobliżu tej miejscowości artylerja zajęła pozycję.

Resztę powstańców podzielono na dwie grupy bojowe.

Pierwsza grupa bojowa, w składzie dwóch kompanij piechoty, otrzymała następujące zadanie: Zająć pozycje wyjściowe do natarcia z takiem wyliczeniem czasu, by o godz. 22,30 na umówiony znak móc rozpocząć natarcie na wioskę i dworzec kolejowy. Oś natarcia: droga leśna od wschodu w kierunku do szosy Brzoza—Łabiszyn. Manewrować częścią jednej z kompanij od północy po osi tor kolejowy i szosa Bydgoszcz—Inowrocław, zniszczyć tor kolejowy celem uniemożliwienia dowiezienia posiłków z Bydgoszczy niemieckiej załodze w Brzozie, a po dokonaniu powyższego zajść Niemcom w Brzozie na tyły.

Druga grupa bojowa, w składzie jednej kompanji piechoty miała pierwotnie ubezpieczyć pierwszą grupę, z południa i nawiązać w prawo łączność z tą grupą. Występowała ona jako rezerwa (odwód).

* * *

W wykonaniu powyższego zadania I. grupa bojowa wyruszyła w Wielkiej Nowejwsi marszem ubezpieczonym przez Königl. Brühlsdorf i Adlig Brühlsdorf **do jeziora Jezuickiego** (południowy brzeg) i obeszła jezioro to od strony wschodniej, maszerując dalej lasem do drogi leśnej — osi swego natarcia. Po osiągnięciu tej drogi obrano kierunek na zachód, wysyłając przedtem część jednej z kompanij dalej na północ **z zadaniem zniszczenia toru kolejowego** i zajścia na tyły niemieckiej załodze w Brzozie.

Reszta tegoż oddziału podeszła pod osłoną lasu w odpowiednim szyku bojowym pod Brzozę. Dowódcy obydwu kompanij, chcąc wykorzystać całkowicie czynnik zaskoczenia, nakazali podejść pod tą miejscowość **w jak największej ciszy.** Niestety, małoletni ochotnicy, niedoświadczeni bojowo, zachowali się w czasie tego podejścia nieco **hałaśliwie,** a jeden z nich podczas upadku, nawet strzałem przypadkowym zaalarmował i tak już czujnych Niemców, przezco pierwsza grupa bojowa zmuszona była podjąć walkę **o 40 minut wcześniej** niż przewidziano w zadaniu, przyczem miała ona do zwalczania czujki i czaty niemieckie, rozstawione szeroko w lesie na wschód od Brzozy. Wynika z tego, że **Niemcy wiedzieli dobrze o zamiarach powstańców,** poinformowani niezawodnie na czas przez ludność niemiecką z tych miejscowości, przez które powstańcy przemaszerowali.

Wywiązała się **półgodzinna zacięta walka.** Artylerja polska, która zajęła poprzednio pozycję pod Adlig Brühlsdorf, chcąc wesprzeć czynnie z bliska pierwszą grupę bojową w jej walce z Grenzschutzem, podjechała szosą pod Brzozę i podczas tego podjazdu dostała się na odległości 1300 metrów od Brzozy w strefę ostrzału niemieckich ciężkich karabinów maszynowych. Niemcy ostrzeliwali tu szosę Bydgoszcz—Inowrocław, a to celem powstrzymania posiłków, któreby tą drogą spieszyły na pomoc I-ej grupie bojowej. **Artylerja,** będąc ostrzeliwaną przez nieprzyjaciela, **postradała wszystkie konie.** W dodatku jedna kula karabinowa zaplątała się pomiędzy pociski artyleryjskie, umieszczone z braku jaszcz w wozie taborowym, powodując **wybuch amunicji** i czyniąc wokoło straszne spustoszenie, przyczem **2 kanonierów postradało życie.** Armaty nie zostały jednak uszkodzone, prawdopodobnie dlatego, że wóz taborowy jechał za armatami w odległości 50 metrów. Reszta obsługi armat, raniona czy też zdrowa, będąc najwidoczniej przekonana, że armaty są zniszczone, pozostawiła je na łasce losu, uchodząc do Nowejwsi.

Na szczęście, I-sza grupa boj. zdołała gwałtownem natarciem przechylić ostatecznie zwycięstwo na swoją stronę, **wyrzuciła Niemców z Brzozy** i temsamem uniemożliwiła im wejście w posiadanie artylerji polskiej. W 1—1½ godziny później t. j. około godz. 24-ej grupa ta **wycofała się** z Brzozy na wschód do lasu. Do kroku tego zmusiła ją potrzeba połączenia się z tą częścią grupy, która z północy manewrować miała po osi toru kolejowego, bez której nie mogłaby utrzymać Brzozy w swem posiadaniu w razie zaatakowania jej przez nieprzyjaciela. Grupa ta, nie wiedząc prawdopodobnie, że artylerja polska stoi tuż pod Brzozą, nie pospieszyła uratować ją.

(C. d. n.)

Strzelno.

Kuchnia dla ubogich. Ostatnio otwarta została kuchnia dla ubogich, pozostająca pod zarządem Pań Św. Wincentego a Paulo. Kuchnia ta jest dobrodziejstwem dla biednych, wydaje dziennie do 100 ciepłych obiadów. O kuchni tej winno społeczeństwo nasze stale pamiętać.

Z Rady miejskiej. Na posiedzeniu Rady miejskiej dokonano wyboru prezydjum i poszczególnych komisyj. Przewodniczącym wybrano p. Andrzeja Wyborskiego, zast. przew. p. Grześkowiaka Edmunda, sekretarzem p. Radomskiego, który jednakże zrzekł się, wobec czego wybrano sekretarzem p. Kaźmierczaka T., zastępcą sekretarza p. Jezierskiego Stan.

Tow. Przemysłowców urządziło ub. niedzieli swój występ w sali p. Piątkowskiego. Odegrano sztukę teatralną p. t. „Król Dziadów", przeplataną śpiewami i tańcami. Wykonawców nagradzała publiczność oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Publiczność przybyła dość licznie. Bawiono się ochoczo i wesoło.

Strzelińskie Koło Włościanek urządziło w sali p. Bambera, ul. Szeroka, przedstawienie amatorskie. Odegrano sztukę teatralną p. t. „Zagłoba swatem". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, bawiono się doskonale.

Kcynia.

Burmistrz a Rada miejska. Na temat stosunku burmistrza do Rady miejskiej otrzymaliśmy cały szereg listów. Powstrzymujemy się jednak na razie od ich ogłaszania.

Wyrodna matka. Niej. Nowicka, zamieszkała przy ul. Dworcowej, porodziła nieślubne dziecko, które z obawy przed trudnościami wyżywienia już drugiego dziecięcia, wrzuciła do wiadra napełnionego brudną wodą. Sekcja zwłok ustaliła, że dziecko było żywe. Sprawą tą zajęła się policja.

Sztukę „Na wymiarze" odegrało w szczelnie nabitej sali p. Gdańca Kółko Rolnicze. Całość opracowana była bardzo starannie. Uznanie za trud i mozoły należy się p. Janowi Ronkemu, który jako reżyser wywiązał się ze swego zadania doskonale, oraz nauczycielowi p. Bolesławowi Garbie, który umiejętnie kierował stroną muzyczną. Dobrze grali p. W. Luranzówna, p. Grączkowska, p. W. Kinowski, p. Józefowicz, p. Bem, p. Gutowski, p. Piątkowski, p. Paszkiewicz. Po przedstawieniu bawiono się ochoczo aż do rana.

Karnawał. Miasto bawi się jak rzadko kiedy. Obecnie Tow. śpiewu „Moniuszko" urządza w sobotę dnia 26 bm. piękną zabawę. Koroną tych wszystkich imprez będzie bal nauczycielski, który odbędzie się dnia 2 lutego w sali p. Gdańca.

Jasełka. Publiczna szkoła powszechna urządza w niedzielę dnia 27 bm. „Oratorjum jasełkowe"; ponadto będzie odegrana komedyjka i kilka cztero-głosowych pieśni.

Oszustwo. Czesław Bejenka z Łankowic wydzierżawił swoje gospodarstwo trzy razy, biorąc zawsze grube zadatki, a żadnemu dzierżawcy gospodarstwa nie oddał. Policja zajęła się B. i osadziła go w areszcie.

Zbąszyń.

Walne zebranie Tow. Przemysłowców zagaił prezes p. Jasiński, przyczem uczczono pamięć niedawno zmarłego członka ś. p. Arnolda. Sprawozdania złożyli pp. prezes Jasiński, sekretarz Frąckowiak jun. i skarbnik Cieśliński. W imieniu komisji rewizyjnej zdał sprawozdanie p. Krauze a z czynności szkoły handlowej p. Kromski. Po udzieleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Marszałkował p. Filipowski, który do pióra powołał p. Frąckowiaka Stefana i p. Tylkowskiego i Wróża jako ławników. W skład nowego zarządu powołani zostali jednogłośnie pp. Franciszek Jasiński prezes (ponownie), Leon Kromski zast. prezesa (ponownie), Stefan Frąckowiak (jun.) sekretarz (ponownie), Wojciech Cieliński skarbnik (ponownie), Stefan Moczko zast. sekr. Do komisji rewizyjnej powołano pp. dyr. Schmidta i Franc. Przybylskiego, p. Sejna został chorążym, Nowak zast. chorążego, Kościński i Wroż — podchorążowie. Do komitetu szkoły handlowej wybrano pp. Jasińskiego, Kromskiego, Frąckowiaka jun., Cieślińskiego, Filipowskiego, Schmidta i Przybylskiego F.

Wiec protestacyjny przeciw nadmiernym podatkom. W tych dniach odbyło się tu z inicjatywy Tow. Przemysłowców i Tow. Restauratorów wielkie zebranie protestacyjne przeciw nadmiernym podatkom, na które przybyli prawie wszyscy tut. kupcy, rzemieślnicy, restauratorzy itp. Uchwalono i wysłano odpowiednie rezolucje do miarodajnych czynników. Nadmienić wypada, że wskutek odcięcia m. Zbąszynia od większych wiosek, które przypadły Niemcom, ruch handlowy w tut. mieście coraz bardziej maleje, podczas gdy kupiectwo, rzemiosło itp. coraz to większymi podatkami jest obarczone.

Oborniki.

Z Rady miejskiej. Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej w bież. roku odbyło się dnia 15 bm. pod przewodnictwem p. Aleksandra Skrzetuskiego. Na przewodniczącego nowego prezydjum Rady miej. wybrano jednogłośnie rektora p. Skrzetuskiego, na zast. przewodniczącego p. L. Rosochowicza, na sekretarza p. Jana Kmiecia, na zast. sekr. p. Stanisława Szalatego. Po dokonaniu wyboru prezydjum Rady Miejskiej zostali wybrani do deputacji na rok 1929 za wyraźną zgodą radnych, przez aklamację: do deputacji finansowej i budżetowej pp.: L. Rosochowicz, M. Thiel, J. Kmieć, W. Pietz i J. Grabowski; do deputacji rzeźni i gazowni pp.: Urbaniak, Werner i W. Pietz; do deputacji cegielni miejskiej pp.: Grabowski, Werner, Grodzki, Gnidziński i Leszczyński; do deputacji komisji szpitalnej pp.: Speichert, Kmieć, Pietz i Leszczyński, panie: Skrzetuska i Janikowa; do deputacji ubogich i opieki społ. pp.: Szalaty, M. Thiel, Leszczyński, Skowroński, Stoiński i pani Sąpska; do deputacji leśnej pp.: Urbaniak, Skowroński, Gnidziński, Pietz i Starzyński; do deputacji budowlanej pp. Skrzetuski, Werner, Leszczyński, Grodzki i Sell; do deputacji policji sanitarnej pp.: dr. Osmiałowski, Urbaniak, Szalaty, Kmieć i Kozlewski. Następnie uchwaliła Rada miejska przeprowadzić reperację cegielni. Dalej zatwierdzono uchwałę magistratu i deputacji rzeźni o podwyższenie opłaty uboju za bydło wielkie na 12 zł, za świnie zabite przez rzeźników na 7 zł, za świnie zabite przez osoby prywatne na 5 zł. Wniosek Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego przyjęto do wiadomości i postanowiono wobec braku funduszów żadnej subwencji nie udzielić.

Z Grudziądza.

Wojewoda Lamot w Grudziądzu.

Z okazji przyjazdu wojewody pomorskiego p. Wiktora Lamota do Grudziądza p. prezydent Włodek urządził przyjęcie, na które zaprosił dowódcę 16 dyw. p. gen. Rachmistruka wraz z jego sztabem, prezesa Rady miejsk. adw. Szychowskiego wraz z całą Radą miejską, ks. prał. Dembka, członków magistratu, reprezentantów społeczeństwa, jakoteż przedstawicieli handlu, przemysłu, pracy itp. Prezydent Włodek w serdecznych słowach powitał p. wojewodę jak również w dłuższem przemówieniu wskazał na bolączki samorządu, przemysłu i handlu i prosił o poparcie na co mu odpowiedział bardzo życzliwie wojewoda p. Lamot.

Następnie udał się p. wojewoda Lamot do Teatru Miejskiego na galowe przedstawienie. Odegrano z powodzeniem „Białego mazura".

Należy nadmienić również, że p. wojewoda pomorski Lamot zwiedził szczegółowo elektrownię miejską; oprowadzał dyr. Dolatowski. W gazowni miejskiej udzielał wyjaśnień p. wojewodzie dyr. Barcz.

Na bale karnawałowe. Znana firma „The Gentlemen", właścicielem której jest p. Czesław Nowacki, przy Rybim Rynku, poleca na bale karnawałowe bieliznę, krawaty itp. w wielkim wyborze. Znając od szeregu lat tę firmę, gorąco ją Szan. Czytelnikom polecamy.

Samochód przejechał chłopca. W ub. sobotę wieczorem roznosiciel „Dziennika" Lindenau, przechodząc na ul. Lipowej z jednej na drugą stronę, został przejechany przez samochód i uległ złamaniu lewej nogi. Ten sam szofer odwiózł Lindenaua do szpitala miejskiego, gdzie mu lekarz dyżurny udzielił pierwszej pomocy.

Młodociani złodzieje. W ostatnich dniach wykryto dzięki jednemu z gońców, trzech złodziei w „Pepegę", którzy dopuszczali się kradzieży za pomocą dorobionych kluczy. Jan i Stanisław Krzywińscy oraz Jan Dorożała byli zatrudnieni jako gońcy w dziale eksportowym fabryki. Podrobiono klucz do detalicznego składu, gdzie się sprzedaje dla pracowników śniegowce, kalosze itd. Urządzili oni się w ten sposób, że zamawiali samochód z miasta, niby to dla jednego z prokurentów, a następnie wywozili towar samochodem. Pomysł ich był bardzo dobry, ponieważ bez przepustki portjer żadnych towarów nie wypuszcza, natomiast samochodu nie rewidował. Przychodząc rano o godz. 6-ej do biura, zaszczycili jednego dnia swoim gościnnym występem pokój dyrekcyjny, próbując otworzyć jedną z szaf, w której się znaidują modele. Przy tej machinacji zauważył ich jeden z gońców i doniósł o tem p. Dyszerowi. Przy rewizji znaleziono podrobiony klucz do składu oraz oryginalny klucz do magazynu, gdzie się znajduje gabardyna itp. Na razie stwierdzono brak 30 par rozmaitego obuwia. Także znaleziono przy rewizji kilka przepustek z fałszowanym podpisem p. Rautensteina. Dalsze śledztwo w toku.

Lustracja „Sokoła". W ub. niedzielę, dnia 20 bm. odbyła się w Grudziądzu lustracja całej Dzielnicy Pom. przez naczelnika Związku p. Fazanowicza, który z drużyną męską przerobił ćwiczenia zlotowe. Lustracja odbyła się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej. Wszystkie okręgi wysłały swych naczelników okr. w liczbie około 150. Lustracja sokolic odbyła się w tym samym dniu w sali gimnazjum żeńskiego, pod kierownictwem podnaczelnika Dzielnicy p. Dostatniego a nast. objęła komendę i kierownictwo naczelniczka związkowa p. Zamoyska. Zainteresowanie zlotem w społeczeństwie jest wielkie. Z Bydgoszczy przybyło 25 osób z prezesem Malczewskim i naczelnikiem Gołębiewskim na czele. Z Torunia przyjechało 22 osoby z naczelnikiem p. Gerstmanem na czele. Okręg świecki wysłał około 25 osób z naczelnikiem p. Ponczkiem na czele. Okręg III. reprezentowany był bardzo licznie, boć to drużyna miejscowa, z naczelnikiem Bączyńskim. Lustracja Dzielnicy wypadła świetnie i dała dobre rezultaty.

Otwarcie i poświęcenie „Bocznicy portowej". W dn. 19 bm. otwarto i uroczyście poświęcono „Bocznicę portową", na którą to uroczystość przybył do Grudziądza wojewoda pomorski p. Wiktor Lamot, którego uroczyście powitał w ratuszu p. prezydent miasta. Przy torze kolejowym przy ul. Radzyńskiej zaproszeni goście i przedstawiciele prasy zostali przedstawieni przez p. prezydenta Włodka p. wojewodzie pomorskiemu. Zauważyliśmy m. inn. ks prałata Dembka, gen. Rachmistruka, prezesa Rady miejskiej p. adw. Szychowskiego, wiceprezydenta Krobskiego, radców: pp. Nowakowskiego, Witkowskiego, inż. Elżanowskiego, dyr. Janusza Czarlińskiego, radcę Kropskiego (dyr. Pom. Izby Handlowo-Przemysłow.), kom. woj. P. P. p. inspektora Olszańskiego z Torunia, kom. P. P. Klamuta, p. Rosanowskiego, p. Meiera, dyr. Jagodzińskiego (firma Herzfeld i Viktorius), pułk. Kruszelnickiego, posła Redera, dyr. Bereśnickiego, p. Peikerta, inż. Stołowskiego, p. Gacę itd. Na torze kolejowym ustawiono piękny łuk tryumfalny, gdzie powitał p. wojewodę prezes zarządu „Bocznicy" p. wiceprezydent Krobski i prosił p. wojewodę, aby przeciął wstęgę, co też p. wojewoda uczynił, życząc „aby miasto Grudziądz stało się wielkim Grudziądzem". Następnie odbyła się przejażdżka kolejowym wagonem salonowym, zaś w garażu „Bocznicy" czcigodny ks. prałat Dembek wygłosił okolicznościowe przemówienie i dokonał poświęcenia.

Pan wojewoda wraz z gośćmi zwiedził nast. nowo budujący się magazyn firmy Herzfeld i Viktorius oraz zakłady tej firmy. Oprowadzał go i wyczerpująco informował dyrektor zakładów p. Jagodziński. Po skończonej lustracji fabryki udał się się pan wojewoda do zakładów fabrycznych „Unja", gdzie go oprowadzał i objaśnień udzielał dyrektor zakładów p. Janusz Czarliński. Wreszcie zwiedził p. wojewoda zakłady Polskiego Przemysłu Gumowego.

Należy zaznaczyć, że inicjatorem „Bocznicy portowej" był dyr. Jagodziński, który podał tę szczęśliwą myśl. Tor budowała firma Peikert i Ryszewski, znani architekci m. Grudziądza a kierownikiem był p. Krayn. Ruch torowy podjęto w lipcu 1928 r., który wzmógł się obecnie do 50 wagonów dziennie. Powstał również zamiar, aby w bież. roku położyć jeszcze jeden tor kolejowy nad Wisłą, aby można było eksportować węgiel, cukier i wytwory przemysłowe, ładując na berlinki.

Ciężka zbrodnia kradzieży przed Izbą Karną w Grudziądzu.

Dnia 17 i 18 bm. odpowiadało przed Izbą Karną w Grudziądzu 10 osób, pochodzących ze Świecia, za liczne zbrodnie kradzieży popełnione w Świeciu i okolicy wzgl. za paserstwo.

Na obecną rozprawę, która trwała dwa dni, zawezwano przeszło 60 świadków ze Świecia i okolicy. Na ławie oskarżonych zasiadła cała rodzina Skalasińskich; matka, której mąż odsiaduje kilkaletnią karę więzienną i trzech synów. Śmiałej kradzieży dopuścili się oni mianowicie u właściciela Frysego w Marjankach któremu skradli wielkie zapasy wędlin, kilka miechów zboża, numer bieliznę itp. Ogólna wartość skradzionych rzeczy we wszystkich wypadkach, których było kilkadziesiąt, wynosi kilka tysięcy złotych.

Prokurator, wnosząc kary dla oskarżonych, prosi dla herszta bandy złodziejskiej, starszego Skalasińskiego, o karę ciężkiego więzienia na 10 lat i utratę praw honorowych. Sąd wydał następujący wynik: Skalasińskiego skazuje się na karę ciężkiego więzienia przez lat 8 oraz na utratę praw honorowych przez 5 lat, matkę jego za paserstwo na 2 lata, niejakiego Maczugę na 1 i pół roku, Bonę na 2 lata ciężkiego więzienia, niej. Stachowską na 1 i pół roku, Maczugową na 8 miesięcy a Bonową na 6 miesięcy więzienia przy zastosowaniu amnestji w niektórych wypadkach i zawieszeniu kary odnośnie do osk. Bonowej na 2 lata.

Przestroga i wezwanie do ujęcia włamywaczy.

Dwóch nieznanych sprawców włamało się zapomocą wyduszenia szyby w oknie do mieszkania Witolda Świetlika w Stakocku, pow. Chełmno i skradli tam futro fokowe damskie, długie z kołnierzem nurkowym, płaszcz męski wyjazdowy koloru beżowego z flanelową podszewką i futro podróżne, ogólnej wartości 6.000 zł. Sprawcy zbiegli według śladów do Bydgoszczy, gdzie będą chcieli prawdopodobnie rzeczy te sprzedać, przeto ostrzega się przed kupnem, a w razie pojawienia się sprawców, natychmiast należy ich oddać w ręce policji.

Pierwszy ze sprawców jest młody, szczupły brunet, wzrostu około 1,70 mtr., ubrany w ciemną marynarkę i czarne spodnie. Drugi, młody, blondyn, wzrostu około 1,60 mtr., ubrany w szare ubranie i w czapkę cyklistowską.

W nocy z 14 na 15 bm. włamali się dotychczas nie wyśledzeni złodzieje do składu konfekcji i manufaktury Bronisława Karpińskiego w Szmiglu i skradli różne palta męskie, koloru czarnego, bronzowego i szarego oraz różnego koloru kapelusze męskie, wielką ilość skarpet, krawatów, koszul wierzchnich męskich, materjałów na ubranie i t. p., wyrządzając wielkie szkody właścicielowi. Złodzieje prawdopodobnie rzeczy te zechcą sprzedawać, jako domokrążni, przeto ostrzega się wszystkich przed kupnem tych rzeczy i zaleca się żądać od domokrążców przedłożenie rachunków hurtowni, a w razie niemożności wykazania się takowemi, należy bezwłocznie oddać ich w ręce policji.

Napad bandycki pod Czarlinem.

Na szosie między Tczewem a Czarlinem dokonano napadu na niej. Zygm. Wojciechowskiego. Nieznani sprawcy zrabowali mu 53 zł gotówką, poczem przywiązali swą ofiarę do drzewa w gęstym zagajniku i zbiegli. Nieszczęśliwego odszukano dopiero po 4 godzinach i uwolniono z więzów.

Napad rabunkowy pod Miastowicami.

Z Brodnicy donoszą: Dnia 18. bm. wieczorem na szosie pod Miastowicami dokonano zbrojnego napadu na handlarza Matuszyńskiego z Bydgoszczy. Dwóch nieznanych sprawców pod terorem zabrało mu 45 zł gotówką i futro.

ORZECHÓWKO. Z życia Tow. Powst. i Wojaków. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, które zagaił prezes towarzystwa p. Zamorski. Do nowego zarządu wybrano na prezesa p. B. Batorę, na komendanta p. L. Magnuszewskiego, na sekret. p. Ruchnickiego, na skarbnika p. A. Rocławskiego, na zast. prezesa p. Zielińskiego. Zabawa karnawałowa towarzystwa odbędzie się dn. 3 lutego.

Chojnice.

Walne roczne zebranie Tow. Powst. i Woj. W ub. sobotę odbyło się w lokalu p. Locha, roczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. pod przewodnictwem prezesa, por. rez. p. Morawskiego. Pierwszy złożył obszerne sprawozdanie z działalności towarzystwa prezes p. Morawski. Następnie sprawozdanie wygłosił sekretarz p. Grygiel i skarbnik p. Szultko. Stan kasy wynosi po dzień ostatni kwotę 1.843,60 zł. Jest to suma doprawdy imponująca i mówi ona o dzielnej organizacji i dobrej gospodarce towarzystwa. Ciekawa i ruchliwa dyskusja wywiązała się nad sprawozdaniem komisji rewizyjnej. Przemawiali pp. Banasiak, Kulas, Kubik, Bańka, Loch i inni. Po sprawozdaniu i udzieleniu przez obecnych zarządowi absolutorjum, wybrano jednogłośnie na marszałka p. Banasiaka, który przeprowadził wybór nowego zarządu. Prezesem wybrano absolutną większością głosów p. Morawskiego, zastępcą p. Kaczora, sekretarzem p. Grygla, zast. p. Kubika, skarbn. p. Szultkę, komendantem p. Stęszewskiego, ławnikami pp. Pawlaka, Banasiaka i Locha. Chorążym pp. Kulasa, asystentami Banacha i Fydrycha, kapelmistrzem p. Rolińskiego, gospod. strzeln. p. Taczaka, biblj. p. Pawłowicza. Komisja rewizyjna pp. Sabiniarz, Trzebiatowski i Langowski.

Walne zebranie „Sokoła". Roczne walne zebranie „Sokoła" odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 20-ej, w poniedziałek, w sali hotelu p. Kaletty.

Biuro detektywno-wywiadowcze. Były komendant pol. państw. p. komisarz Trawicki, otworzył przy ul. Warszawskiej, biuro detektywno-wywiadowcze i porad prawnych.

Wieczorek z tańcami u Koła Polek. Dzięki staraniom komitetu Koła Polek, został urządzony w niedzielę, 20 bm. w sali hotelu Engla wieczorek z tańcami i różnemi niespodziankami. Zysk z wieczorku przeznaczono na rzecz biednych uczniów. Udział gości w wieczorku był bardzo liczny.

Kaliska.

Z życia Tow. Powst. i Wojaków. Dnia 13. bm. odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków na którym był obecny również okręgowy referent oświatowy p. Pokorniewski z Starogardu. W dobitnych i serdecznych słowach przemówił referent do zebranych, wskazując cel i zadanie towarzystwa na rubieżach zachodnich. Przy tej okazji odczytał zebranym odezwę, wydaną przez nowego d-cę O. K. VIII, którą wszyscy z wielkiem zadowoleniem przyjęli do wiadomości. Następnie po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzą: prezes p. Żalikowski Franciszek, wiceprezes p. Reszczyński Jan, sekretarz p. Majerowicz Mieczysław, zast. sekr. p. Wałaszewski Jan, skarbnik p. Urban Jan, komendant p. Toczek Feliks, referent oświat. p. Osowski Jan (kier. szkoły). Do komisji rewizyjnej wybrani zostali p. Żalikowski Jan, p. Frasunek Jan i p. Trzciński Franciszek.

Szamotuły.

Ku uwadze osób przedsiębiorczych. Miasto powiatowe Szamotuły, położone w jednym z największych i najbogatszych powiatów naszego województwa, 33 klm od Poznania, nad głównym węzłem kolejowym, dawniejszą koleją wschodnią Poznań - Krzyż, oraz drugą. nie mniej ważną arterją komunikacyjną Szamotuły-Międzychód, liczące 8.000 mieszkańców, z siedzibą władz powiatowych i wszystkich władz i urzędów państwowych, posiadające pełne gimnazjum państwowe, oraz obszerne zakłady i urządzenia miejskie użyteczności publicznej, jak elektrownię, rzeźnię z chłodnią, wodociągi, kanalizację, dwa zakłady dla chorych, przytułek dla starców, dom sierót, jest miastem bardzo ruchliwem pod względem przemysłowo-handlowym i nadaje się znakomicie jako osiedle dla tworzenia dalszego przemysłu i przedsiębiorstw handlowych. Już dziś jest miasto dość znacznie uprzemysłowione, posiadamy bowiem poważną cukrownię, cztery młyny parowe, największą olejarnię w Wielkopolsce, poważną parową fabrykę mebli, cegielnię, tartaki, mleczarnię, przedsiębiorstwa budowlane, fabryki maszyn oraz cały dalszy szereg średnich i mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych i instytucyj finansowych wzgl. handlowych.

Kościerzyna.

Kulig Kółka Rolniczego. W ub. niedzielę odbył się tradycyjny kulig Kółka Rolniczego. Z zapowiedzianych 50 sań ruszyło z rynku z orkiestrą na czele zaledwie 22, do Nowej Karczmy pod Kościerzyną, gdzie urządzono miejsce postoju. Po wspólnej kawie wyruszono do miasta z powrotem i bawiono się ochoczo w sali Bazaru.

Adwokat p. W. Zakrzewski, znany i powszechnie szanowany obywatel naszego miasta, opuszcza w najbliższych dniach Kościerzynę. Kancelarję adwokacką obejmuje po nim adwokat Pokorzyński, b. sędzia sądu powiatowego w Toruniu.

Z miejscowego kina. Dyrekcji miejscowego kina należy się uznanie za staranne wyświetlanie nowych i aktualnych filmów. Dyrekcja zaangażowała również stałą orkiestrę, która w wielkiej mierze przyczynia się do uprzyjemnienia pobytu w kinie.

Koło Polek i Ziemianek zorganizowało dnia 20 bm. zabawę dla naszych milusińskich. W sali Bazaru zebrało się bardzo wiele dzieci, które w przeróżnych kostjumach wesoło się zabawiały. Całkowity dochód z tego balu dziecięcego przeznacza się na rozbudowę miejscowej ochronki.

Wypadek obłędu. W nagły obłęd wpadła służąca niej. Trewicka z Dekli, zatrudniona u pp. burmistrzostwa. Odstawiono ją do zakładu psychjatrycznego w Kocborowie.

Wiadomości z Tczewa.

Wyróżnione prace na wystawie szkolnej uczniów gimnazjum naszego w Toruniu. Dowiadujemy się, że na wystawie okręgowej szkolnej, zostały wyróżnione prace uczniów gimnazjów w Toruniu, Grudziądzu, Tczewie i Chojnicach. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego, które zorganizowało tę wystawę w Toruniu, ma zamiar wyborowe okazy tych czterech środowisk posłać na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Uwaga, Inwalidzi Wojenni! Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku ogłosiła przetarg na dzierżawę bufetu dworcowego w miasteczku Jamielniku. Termin objęcia od dnia 1 lutego br. Wydział prawny Dyrekcji Gdańskiej pokój nr. 201 udziela bliższych informacji codziennie oprócz świąt od godz. 9 do 13.

Jak niepyszni musieli wracać do Vaterlandu. Dwóch niemiaszków, którzy się chcieli dostać na teren Państwa Polskiego i jak utrzymują, zapomnieli się postarać o wizy w swych paszportach, komisarjat graniczny Pol. Państw. odstawił z powrotem do granicy niemieckiej.

Obwieszczenie. P. Schreiber, właściciel pos. Dąbrówka (pow. tczewski), poczta Miłobądz, oznajmia, że przeznacza 300 zł. nagrody temu, kto poda imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania podpalacza stodoły, która przed kilku dniami poszła z dymem.

Z zabawy policji tczewskiej. Zabawa policji wypadła pod każdym względem dobrze, jakoteż i pod względem dochodu, który przewyższy 1000 zł. Fundusz ten obrócony zostanie na zasilenie bibljoteki i na zakup sprzętu sportowego dla naszej policji. Duszą zabawy był podkomisarz Stejka, który o północy wyprowadził poloneza z p. Walczewską.

Ważne dla rybaków! Starosta powiatowy oznajmia pp. rybakom, że za każdego łososia złowionego o posiadającego znaczek metalowy dostana nagrodę w wysokości 10 zł. od sztuki. Przy zgłaszaniu w starostwie należy równocześnie złożyć znaczek.

Statystyka ludności miasta Tczewa. Miasto Tczew ma 20583 mieszkańców, z tego 10167 mężczyzn i 10416 kobiet. 20104 osoby posiadają obywatelstwo polskie, 181 niemieckie, 200 osób jest obywatelami gdańskimi i 98 osób innych państwowości. Polaków jest w Tczewie 18622, Niemców 1906, Rosjan 7 i 48 osób innych narodowości. Katolików jest w mieście naszym 19108, ewangelików 1316, żydów (wyznania mojżeszowego) 115 oraz 44 osoby różnych wyznań.

Bal Tow. Kupców Samodzielnych, który odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm., stanowić będzie clou karnawału w naszem mieście, Na bal ten wybiera się cała elita tczewska, tak z powiatu jak i z miasta. Zaproszenia wysyła komitet zabawowy tylko w ściśle ograniczonej ilości. Cena biletu wstępu 5 zł.

Z Tow. śpiewu „Echo“. W niedzielę dnia 3 lutego urządza Tow. śpiewu „Echo“ bal maskowy, w wielkiej sali Domu Miejskiego. Komitet przygotowuje cały szereg niespodzianek. Specjalna komisja dekoracyjna obmyśla bajkowe dekoracje sali. Jak fama głosi, do tańca będą przygrywać 2 orkiestry.

Jeszcze jeden skład bławatów. Duży sklep narożny, przy Rynku nr. 1, w którym się mieścił w roku ub. skład kolonjalny p. Wintera, zostaje z gruntu odnowiony, albowiem otwiera tam skład bławatów i konfekcji kupiec p. Jan Pomierski.

Wielonazwiskowy złodziejaszek. Dnia 17 bm. na rozprawie karnej sądu grodzkiego zasądzony został Stanisław Kram vel Gołębiewski, ślusarz, bezdomny, za kradzież futra damskiego wartości 500 zł, na szkodę p. Eisenacka, obywatela tczewskiego, na karę więzienia przez 3 miesiące z zaliczeniem aresztu śledczego.

Bezczelność złodzieja. Do piekarni p. Sobisza przy ul. Gdańskiej, jakiś nieznany młodzian, wszedłszy, poprosił ekspedjentkę o zmianę 20 złotych. Nie mając w szufladzie drobnych, sprzedawaczka przeszła do bocznego pokoju przy sklepie, po pieniądze, na ten czas, ażeby opryszek wyciągnął z lady 100 złotych i bezkarnie zwiał.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.
ŚRODA, 23 STYCZNIA.

Poznań (342,9). Godz. 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00—14,15: Notowania giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komunikaty: gospod., roln., PAT. itd. 17,00—17,25: Pogadanka francuska p. t. „Choses de France“. 17,25—17,55: Audycja dla dzieci. 17,55—18,50: XXI. godzina niespodzianek. 18,50—19,15: Kronika Tygodnia Radjowego. 19,15—19,40: Odczyt „Sylwety dziennikarskie“. 19,40—20,05: Odczyt p. t. „Powstanie styczniowe w literaturze i sztuce“ — kpt. G. Baumfeld. 20,05—20,30: Nadprogram. 20,30—21,00: Recital organowy prof. F. Nowowiejskiego. 21,00—21,25: Autorska audycja literacka. Tad. Łopalewskiego. Transm. z Wilna. 21,25—22,15: Wieczór kolęd w opracowaniu Józefa Hermanna. 22,15—22,30: Sygnał czasu, komunikaty. 22,30—24,00: Koncert muzyki lekkiej.

Warszawa (1111). Godz. 11,56—12,10: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 12,10—13,00: Program dla dzieci. 13,00—13,15: Komunikat roln. oraz transmisja notowań giełdy zboż. krakowskiej. 14,50—15,10: Komunikaty: met., gosp. i nadprogram. 15,10—15,35: Odczyt staraniem Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. 15,35—15,50: Komunikat harcerski. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy. 17,00—17,25: Odczyt „Stefan Żeromski jako poeta powstania styczniowego“ — prof Leon Płoszewski. 17,25—17,50: „Skrzynka pocztowa“. 17,55: Koncert popularny, muzyka francuska. 18.50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt „Siedziba Ogińskich“ (Słonim) — prof. A. Janowski. 19.35—19,55: Nadprogram, komunikaty. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,25: „Skrzynka pocztowa rolnicza“. 20,30: Koncert kameralny. 21,00 Autorska audycja literacka Tad. Łopalewskiego (transm. z Wilna). 21,25: Dalszy ciąg koncertu. 22,00—22,05: Komunikat lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Muzyka lekka.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wincentego i Anastazego mm.
Jutro: Zaślubiny N. M. P., Emerencjanny p. m.
Wschód słońca: godz. 7,59.
Zachód słońca: godz. 16,25.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Bibljoteka francuska T-WA. PRZYJ. FRANCJI, Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i piątki od 6—7. (1794

PAN TADEUSZ

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek groteską w 5 aktach z prologiem p. t. **„Turandot“.**

W środę o godz. 7½ dla Z. Z. P. **„Orłów“** Granichstaedtena.

—:-:—

Przypadkowo nawinął nam się pod rękę kodeks pojedynkowy Pomiana. Wprawdzie grypa pojedynkowa u nas jakoś szczęśliwie minęła, i zdawałoby się, że to nieaktualny już temat. Kodeks Pomiana zasługuje jednak o tyle na uwagę, że on mimowoli pojedynek ośmiesza i zamienia w istną parodję rzekomego bohaterstwa.

Pomian w przepisach swoich wzorował się na Barbasettim i na Ristowie i w pojedynku na szable dopuszcza „pełne bandaże“. Traktuje o tem § 144. A ogółem 277 paragrafów podaje rady i wskazówki, jak uśmiercić a przynajmniej unieszkodliwić przeciwnika.

Co to są „pełne bandaże“? To znaczy, że przeciwników zawija się od stóp do głów w kilkadziesiąt metrów waty, tak, aby wszystkie szlachetne części ciała były ochronione (i najostrzejsza szabla z trudnością przetnie wałek z waty). Nawet na oczy zakładają panowie pojedynkowicze ochronne okulary, i rąbią się mając odsłonięte zaledwie parę centymetrów piersi (od 3—7 żebra). Wyglądają obaj w tym białym rynsztunku nieskończenie komicznie (przypominają Eskimosów) a efekt pojedynku jest w tych warunkach niesłychanie marny. Wystarczy jakieś nacięcie pod żebrami i parę kropel krwi, aby zniewaga była już zmyta.

Czy w tym wypadku nie jest większem bohaterstwem, zamiast do pojedynku stanąć do piłki nożnej, gdzie tak łatwo o śmiertelne kopnięcie w brzuch albo o złamanie kości?

— **Pochwała dla Straży Pożarnej.** Podczas pożaru w dniu 8 stycznia 1929 r. przy ulicy Jagiellońskiej nr. 3, gdzie zaszła konieczność ratowania lokatorów, którym groziło niebezpieczeństwo utraty życia, specjalnie wyróżnili się przy ratowaniu zagrożonych następujący funkcjonarjusze Straży Pożarnej: **sierżant Pszczoliński,** oraz szeregowi: **Marcinkowski, Ogdowski i Mielcarek.** Za pełne poświęcenie się i brawurowe wykonanie ratownictwa wyraził im wiceprezydent miasta dr. Chmielarski podziękowanie i pełne uznanie.

— **Koncert chóru i orkiestry symfonicznej Państwowego Seminarjum** odbędzie się dnia **8 lutego (w piątek) w Kasynie Cywilnem** przy ul. Gdańskiej **o godz. 8 wieczorem.** Chór przyszłych absolwentów oraz kandydatów kursów wyższych odśpiewa szereg pieśni **Kazury, Żeleńskiego i Lachmana.** Orkiestra symfoniczna odegra arcydzieła muzyki klasycznej, **symfonję VI. Józefa Haydna,** złożoną z czterech pięknych ustępów. Kierownictwo objął p. prof. Feliks Małecki.

Podziękowanie.

Zarząd Żeńskiego „Sokoła“ przystępuje do miłego obowiązku złożenia podziękowania pp. generałowi Thommée za łaskawe stawienie nam koni do dyspozycji, a pp. Idźkowskiemu, Machnikowskiemu, Schlaak-Dąbrowskiemu i Drzymale za wypożyczenie sań na wycieczkę ub. niedzieli do Rynkowa. Za przychylność okazaną nam w ten sposób składamy serdeczne podziękowanie.

Zarząd Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół“
Teskowa
prezeska.

Wycieczka sanną „Sokoła Żeńskiego“.

Niedzielna wycieczka „Sokoła Żeńskiego“ saneczkami udała się nadspodziewanie.

O godz. 2,40 ruszono z ul. Krasińskiego długim szeregiem przyczepionych do sań małych saneczek, do uroczo położonego Rynkowa. Po kilku godzinnem wesołem a zdrowem saneczkowaniu, bawiono się wesoło przy wspólnej kawie.

O godz. 6,30 wracano w nadzwyczaj dobrym humorze i różowych twarzyczkach dzielnych sokolic, pragnących z całego serca, by zarząd podobne godziwe i zdrowe rozrywki organizował jaknajczęściej.

— **Jednorazowy zasiłek dla pobierających z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu renty z ubezpieczania wypadkowego.** Z okazji obchodu 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości państwowej uchwaliło Zgromadzenie Przedsiębiorców Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu — Wydział ubezpieczeń od wypadków — w dniu 28 grudnia 1928 r. dla rencistów w ubezpieczeniu wypadkowem, otrzymujących renty z Ubezpieczalni Krajowej, jednorazowy zasiłek w wysokości jednomiesięcznej renty. Zasiłek ten wypłacać będą za osobnym kwitem urzędy pocztowe w dniu 1 lutego b. r. tym rentobiorcom, którzy mają prawo do bieżącej renty za luty br. W tym celu wszyscy rentobiorcy, którzy mają prawo do bieżącej renty z ubezpieczenia wypadkowego (z Ubezpieczalni Krajowej), winni przedłożyć w dniu 1 lutego br. urzędowi pocztowemu dwa kwity, i to: jeden na rentę bieżącą za luty br., a drugi w tej samej wysokości na jednorazowy zasiłek.

— **Zebranie Tow. Nauczycieli Szkół Wydziałowych.** W środę dnia 23 bm. odbędzie się o godz. 5-tej po poł. w szkole wydziałowej żeńskiej ul. Konarskiego 1 walne zebranie Tow. Naucz. Szkół Wydziałowych na Pozn. i Pomorze z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie prezesa z ostatniego posiedzenia głównego zarządu, 2) Referat: Typologja ejdetyczna p. Biłozor, 3) Wybór delegatów na walny zjazd, 4) Wolne głosy.

— **Związek Rzeźników oddział hurtowniczy** urządza w niedzielę 10 lutego zabawę karnawałową w salach Wicherta („Stara Bydgoszcz“) na którą zaprasza zawodowców i sympatyków.

— **Pocztowcy zapraszają.** Zapowiedziany na dzień 3 lutego br. do Resursy Kupieckiej bal maskowy naszych pocztowców wzbudził w szerokich sferach zrozumiałe zainteresowanie. Wiadomo bowiem, że imprezy balowe urządzane przez urzędników pocztowych cieszą się dobrem powodzeniem i beztroskim humorem, to też sympatycy tego towarzystwa tak panie jak i panowie z niecierpliwością wyczekują dnia balu. Niezawodnie tegoroczny, jedyny **bal maskowy pocztowców,** zgromadzi w dniu 3 lutego do pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej doborowe, miłe i pełne humoru towarzystwo, maseczek i niemaseczek. O ile ktoś nie otrzymał dotychczas zaproszenia, z przyczyn od komitetu niezależnych, niech zatelefonuje nr. 513. — Czysty zysk z zabawy przeznaczy się na uzdrowisko dla piersiowo-chorych pracowników pocztowych, które zarząd główny zakupił niedawno w Zakopanem za około miljon złotych.

— **Wielki bal maskowy Związku Muzyków.** W czwartek dnia 7-go lutego urządza Związek Muzyków w salach bajecznie udekorowanych Kasyna Cywilnego doroczny bal maskowy. Do tańca będzie przygrywać osiem najlepszych orkiestr. Atrakcją tego balu będzie reprezentacyjna orkiestra związkowa składająca się z 30 najlepszych muzyków (Jazz-symfonja). Za oryginalne i najładniejsze kostjumy, rozdane będą cenne upominki. Kto w ostatnie dnie karnawału chcę się rzeczywiście ubawić i wytańczyć, niech się postara w jakiejkolwiek orkiestrze cywilnej m. Bydgoszczy o zaproszenie.

Tow. Robotników Katolickich na Czyżkówku rozwija się pomyślnie.

(s) Salka przy kościele na Czyżkówku była napełniona po brzegi, kiedy ubiegłą niedzielę miejscowe T-wo Robotników Katolickich odbywało swoje doroczne walne zgromadzenie. Obrady nacechowane były — jak się tego zresztą należało spodziewać po obywatelach z Czyżkówka, — harmonją i podziwu godną serdecznością, to też — w przeświadczeniu, że tak będzie. — bardzo liczni goście przysłuchiwali się sprawozdaniom itd., aby wynieść z nich korzyść dla organizacyj. które reprezentowali.

Po skończeniu plenarnego zebrania zagaił zgromadzenie walne wielce zasłużony i ogólnie lubiany prezes Zacharjasz i, powitawszy przedstawicieli władz organizacyjnych oraz innych gości, oddał przewodnictwo w ręce ks patrona Skoniecznego. Protokuł prowadził p. Kolski, ławnikami byli pp. Zblewski z Tow. Rob. Kat. przy parafji św. Trójcy i Deliński. Nastąpiły sprawozdania z rocznej działalności Towarzystwa. Przemawiali: prezes Zacharjasz, sekretarz Czerniak, skarbnik Seyfried i bibljotekarz Deliński.

Pożyteczna ta organizacja na Czyżkówku rozwija się pomyślnie. Coraz więcej członków garnie się dokoła jej sztandaru, a liczne wykłady, wycieczki i wieczorki świadczą dobitnie o tem, że zarząd spełnił swój obowiązek należycie. Towarzystwo liczy obecnie prawie 90 członków. Majątek wynosi łącznie 1.660 zł.

W dyskusji odpowiednio też oceniono trud i dobrą wolę zarządu. Szczególnie serdeczne były słowa prezesa okręgowego Jana Cywińskiego, który przy tej sposobności udzielił Towarzystwu szeregu cennych rad. M. in. zachęcał p. prezes członków do wygłaszania referatów w celu wyrobienia się na dobrych mówców, dalej polecał pilne korzystanie z bibljoteki (należy podkreślić. że w ub. roku Towarzystwo powiększyło swój zbiór kosztem stu kilkudziesięciu zł) oraz abonowanie pisma związkowego „Robotnik". Przemawiali pozatem w dyskusji ks proboszcz Skonieczny i p. Wiśniewski.

Wobec tego, że rewizorzy kasy potwierdzili zgodność rachunków, zarządowi udzielono pokwitowanie. W wyborach uzupełniających zastępcą sekretarza został p. Kolski. a ławnikami pp. Strzelecki, Książkiewicz. Andrzewicz i Foryś. Załatwiono następnie sprawy organizacyjne: przyjęto 15 nowych członków oraz głosowano nad wnioskami. Znamienne było uchwalenie rezolucji, do której przyłączyli się obecni przedstawiciele organizacyj na Czyżkówku: Tow. Młodych Polek, S. M. P. „Orzeł" i Tow śpiewu „Arjon".

Rezolucja ta zwrócona jest **przeciw sekcie Marjawitów, będącej rozsadnikiem społeczeństwa, i domaga się od rządu jaknajprędszego rozwiązania jej.**

W wolnych głosach przemawiali: prezes okręgowy Cywiński. ks. proboszcz Skonieczny, pp. Wiśniewski, Rezulak, Przybyłowski. Podgórski, prezes Zacharjasz, sekretarz Tow. Robotników przy św. Trójcy Zblewski, red. Szalla z „Dziennika Bydgoskiego", przedstawiciel Tow. śpiewu „Arjon" Płaczek, prezeska Młodych Polek Rosińska i prezes S. M. P. „Orzeł" Szyperski Na koniec wygłoszono okrzyki na cześć ks. patrona oraz na intencję dalszego pomyślnego rozwoju Towarzystwa.

Szczęść Boże w dalszej pracy!

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

Dziś we wtorek 22 bm., w sali Domu Katolickiego przy Farze wygłoszą:

1) **O godz. 19-tej prof. Modzelewski: Z czego zbudowany jest nasz krajobraz?**
   Referent przedstawi na podstawie mapy i rys..ków ch..rakt... ..yczne cechy rzeźby Polski, tudzież wskaże na oso..liw.. i naszego krajobra...

2) **O godz. 20-tej prof. Białecki: Adam Mickiewicz — poeta cierpienia.**
   Adam Mickiewicz jest postacią tak piękną, że zaznajomienie się z ..go działalnością i twórczością jest obowiązkiem każdego Polaka.

Wstęp wolny.

— **Przestroga przed złodziejską parą.** Policja ostrzega przed pewną parą złodziejską, która przedstawiając się za małżonków Mołowskich wynajmuje mieszkania umeblowane, bez targowania się o cenę i daje zaraz żądany zadatek Właściciele powierzają im klucze, nie domyślają się nawet, że wpuszczają do swego mieszkania złodziei, którzy przy pierwszej sposobności okradają ich ze wszystkiego, co im tylko wpadnie pod rękę, nawet powierzone klucze od pokoju i ulatniają się Para ta okradła już w ten sposób wiele osób i to nie tylko w Bydgoszczy, lecz i na prowincji. Przy wynajmowaniu mieszkania posługują się oni przeważnie językiem niemieckim.

— **Bal morski.** W początku lutego odbędzie się w Bydgoszczy bal morski na dochód budowy ćwiczebnego żaglowca Drużyny Morskiej Atrakcją balu poza różnemi niespodziankami będzie kotylion figurowy z dekoracjami. Bliższe szczegóły nastąpią.

Pod adresem Magistratu bydgoskiego.

Bydgoszcz, dnia 21. I. 1929 r.

Do

Redakcji Dziennika Bydgoskiego

w miejscu.

W związku ukazaniem się w numerze 12 „Dziennika Bydgoskiego" wyjaśnienia Magistratu, podpisanego przez p. wiceprezydenta dr. Chmielarskiego, prosimy o łask. umieszczenia wyjaśnienia z naszej strony jako nauczycieli miejskich.

Wyjaśnienie p. wiceprezydenta dotyczyło artykułu „Dz. Bydg." w sprawie dodatku komunalnego dla urzędników miejskich i nauczycieli szkół miejskich. Z wyjaśnienia odnosi się wrażenie, jakoby pretensje nauczycieli do 30 procentowego dodatku były niesłuszne, a conajmniej bardzo wątpliwe.

Nasze pretensje do 30 procent. dodatku komunalnego opierają się na wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 19 czerwca 1928 r. — (L. Rej. 555/27) i na zobowiązaniach wobec nas, przyjętych przez Magistrat. — W wyjaśnieniu pomieszano dwie rzeczy: sam wyrok i uzasadnienie wyroku. Wyrok brzmi dosłownie: „Najwyższy Trybunał Administracyjny ... uchyla zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą i zarządza zwrot wniesionych opłat." — Zaskarżonem orzeczeniem jest rozporządzenie p. Wojewody Poznańskiego wzgl. Min. Spraw Wewnętrznych, które uchyla uchwałę Rady Miejskiej wzgl. Magistratu z d. 10. VII. 25 wzgl. 15. VII. 25 r., **przyznającą 30 proc. dodatku komunalnego wszystkim pracownikom miejskim, będącym w służbie miejskiej dnia 1-go lipca 1925 r.** (zarówno etatowym, jak i nieetatowym, jakto zresztą przyznaje w wyjaśnieniu p. dr. Chmielarski). Gdyby Najwyższy Tryb. Admin. chciał wydać swój wyrok w takiem zrozumieniu, jak to podaje Magistrat, byłby te zastrzeżenia tak w wyroku samym, jakoteż w uzasadnieniu podał. Wspomniany wyrok jest tylko uchyleniem rozporządzenia województwa wzgl. Ministerstwa Spraw Wewn. bez wszelkich zastrzeżeń. To też Min. Spraw Wewn. cofnęło swoje rozporządzenie na podstawie wyroku bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

W **wywodach** Najw. Tryb. Admin. niema wprawdzie mowy o nauczycielach, **ale niema też o nich mowy w rozporządzeniu p. Wojewody Poznańskiego wzgl. Min. Spraw Wewn.**, a jednak Magistrat **i do nich zastosował obniżkę dodatku komunalnego.** Czemu teraz i do nich nie chce naodwrót zastosować i pod..żkę, kiedy są objęci uchwałą Rady Miejsk. wzgl. Magistratu? Dlaczegoż ta **podwójna miara?** — Jest przecież w postępowaniu prawniczem zasadą. że wyrok w jednym wypadku ma zastosowanie do wszystkich wypadków tego samego rodzaju; a czy nasza sprawa nie jest takim samym wypadkiem?

Zbiorowy nasz wniosek z d. 15. X. 28 r. o wypłacenie nam należącego się dodatku nie mógł długo się doczekać załatwienia mimo licznych naszych zabiegów w Magistracie i u przewodniczącego Rady Miejskiej. **Dopiero na posiedzeniu dnia 3 grudnia 28 r., a więc po blisko dwóch miesiącach,** uchwalił Magistrat oddać sprawę do decyzji p. Wojewody Poznańskiego. Niestety! mimo licznych zapewnień i przyrzeczeń Magistrat **nie posłał odnośnego pisma do województwa** jak to stwierdziła nasza druga delegacja w województwie dnia 17 stycznia br.

Przez osobną delegację złożyliśmy w województwie obszerny mem..jał dnia 17 grudnia 28 r. Województwo przesłało nasz memorjał — zdaje się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia — do Magistratu **z odręcznem pismem, że należy bez względu wypłacić nauczycielom dodatek 30 procentowy, o ile wywody w memorjale są zgodne z prawdą.** Chyba wywody przez nas podane są prawdziwe! A więc wbrew twierdzeniu w „Wyjaśnieniu" decyzja nastąpiła. Magistrat ponoć tem się nie zadowolił i miał poczynić dalsze przedstawienia w województwie. Czy to już nastąpiło, nie wiemy. — Tyle stan faktyczny.

Sprawa, czy jesteśmy urzędnikami miejskimi, czy pośrednio państwowymi, nie ma w tej kwestji istotnego znaczenia. Pracodawcą naszym jest Magistrat, który nas powołał i z nami zawierał umowy, ustalając wysokość wynagrodzenia. Dlatego też swoich zobowiązań dotrzymać powinien. Że w pewnych kwestjach podlegamy Kuratorjum czyli władzy państwowej, wynika to z samego charakteru s..olnictwa, które podlega bez względu na właściciela ścisłym przepisom i nadzorowi władz państwowych, zwłaszcza ze względu na charakter publiczności. Nawet szkoły zupełnie prywatne, nie posiadające praw publiczności, mają nadzór państwowych władz szkolnych. **Jednakże sprawy finansowe i gospodarcze, a więc uposażenie nauczycieli, jest rzeczą właściciela szkoły** — w naszym wypadku Magistratu, — jak to określa wyraźnie punkt II (patronat gimn.) 1 b i 2 b wyjaśnienia Kuratorjum Poznańskiego.

Prawdą jest, że otrzymaliśmy 50 procent poborów na święta, ale prawdą jest też, że dodatek ten był zgóry przewidziany w budżecie miejskim na rok obrachunkowy 1928/29, ale nie w wysokości 50 procent, lecz 100 procent. **Co się więc stało z drugą połową?**

Z radością przyjmujemy do wiadomości oświadczenie Magistratu o życzliwem stanowisku władz miejskich dla nauczycielstwa i sądzimy. że teraz już nic nie będzie stało na przeszkodzie **życzliwemu i rychłemu** załatwieniu wszystkich naszych słusznych pretensyj.

Nauczyciele gimn. im. Kopernika i miejsk. gimn. żeńskiego.

Roczne zebranie Katolickiego Tow. Robotników Polskich przy Farze.

(sł) W niedzielę ub. odbyło się roczne walne zebranie w Domu Katolickim farnym Towarzystwa Katolickich Robotników Polskich przy Farze, jednego z najstarszych w Bydgoszczy które w ubiegłym roku obchodziło 35-lecie swego istnienia.

Ustalony byt i racja istnienia tej organizacji, opartej na zdrowej idei katolicko narodowej, zapewniają o działalności i rozwoju z pomyślnym wynikiem, czego dowiodły zresztą fakta, głoszone przez zarząd w sprawozdaniach prezesa, sekretarza i skarbnika.

Prezes p. Modrakowski po zagajeniu zebrania i powitaniu vicepatrona ks. Wojciechowskiego, przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego", honorowego prezesa p. Rochowiaka, okręgowego prezesa towarzystw p. Jana Cywińskiego, oraz prezesów pokrewnych Towarzystw, zaprosił p. Rochowiaka do przewodniczenia obradom. Natomiast marszałek p. Rochowiak objąwszy przewodnictwo powołał na ławników obecnych prezesów pokrewnych towarzystw z Szwederowa, św. Trójcy i Bielawek, przemówił do obecnych serdecznie i ciepło. poczem udzielił głosu prezesowi towarzystwa p. Modrakowskiemu, który w swem sprawozdaniu omówił niektóre kwestję, tyczące zarządu i członków. Mówił krótko, ale dosadnie.

Sekretarz p. Szmelter odczytał nam swe sprawozdanie z wszystkiemi szczegółami działalności rocznej towarzystwa, które jak każde inne ma swoją historję pracy i wysiłków.

Skarbnik zaś. p. Wiśniewski, między innemi powiedział, że towarzystwo posiada 259 członków, którzy wpłacili 1842 zł składek, a dochodu było ogółem 4.230 zł 70 gr. Rozchód wyniósł 1.612 zł 80 gr. W czem figuruje 590 zł zapomóg pośmiertnych.

Bibljotekarz nie zdał sprawy ze stanu księgozbioru gdyż zakupiona ostatnio spora ilość nowych książek, znajduje się jeszcze w oprawie. Nie wiemy przeto ścisłej ilości egzemplarzy książek.

W dyskusji pierwszym zabrał głos prezes okręgowy p. Jan Cywiński, wyrażając uznanie skarbnikowi za wzorowe prowadzenie książek i nawołując do współpracy organzacyjnej młodszych, ponieważ przewodnicy dawniejsi opuszczają nas stopniowo, potrzebne nam nowe siły, wołał prezes okręgowy, — któreby opróżnione miejsca zajęły przy warsztacie pracy ideowej.

Dalsi mówcy wyrażali uznanie dla pracy całego zarządu. przeto na wniosek komisji rewizyjnej wyrażono zaufanie zarządowi.

Na miejsce ustępujących niektórych członków zarządu powołano p. Biernackiego na sekretarza, na jego zastępcę p. Lewandowskiego, trzej inni członkowie pp. Kobza, Walkowiak i Osiński weszli ponownie do zarządu. Chorążowie pozostali ci sami, jak również komisja rewizyjna.

Po wyborach, prezes p. Modrakowski objął ponownie przewodnictwo i zgłosił kilka wniosków zarządu, między któremi uchwalono także 115 zł na zakup książek do bibljoteki, 100 zł za korzystanie z sali w Domu Katolickim farnym, oraz rezolucję zareferowaną przez p. Polaka, a potępiającą sektę marjawicką za jej szkodliwą działalność dla katolicyzmu i Państwa.

Trudniej poszło z powiększeniem liczby abonamentowej z 30 na 100 egzemplarzy „Robotnika", centralnego organu Towarzystw. Po ożywionej i długiej dyskusji, w której wzięli udział: honorowy członek p. Rybicki, ks. wicepatron i inni członkowie, pozostało towarzystwo przy dotychczasowej ilości prenumerowanych egzemplarzy.

Po odśpiewaniu zwrotki „Boże coś Polskę", prezes zamknął zebranie krótkiem przemówieniem.

Walne zebranie Towarzystwa Rzemieślników Katolickich.

(z) Po wyborze przewodniczącego (ks Fiedler), sekretarza (p Borowicz) i 2 ławników, przystąpiono do sprawozdań poszczególnych członków zarządu. Dyskusja nad sprawozdaniami była krótka. Wyboru nowego zarządu dokonano przez aklamację. Do nowego zarządu weszli pp.: **Talkowski** — prezes, Jarocki — zast. prezesa Borowicz — sekretarz, Hałas — zastępca. Stawicki — skarbnik, Liberacki — skarbnik kasy pogrzebowej, Karamucki — bibljotekarz, Sukowski — zastępca, Kadow, Kosicki — ławnicy, Lubański, Kwasiński — rewizorzy kasy, Kwapiński — chorąży, Najdrowski — zastępca i marszałek, Lubański — marszałek.

Za 25-lecie pracy w towarzystwie medalem pamiątkowym udekorowani zostali pp **Liberacki, Nowakowski, Trudnowski, Górecki.**

W wolnych głosach odbyła się krótka dyskusja, poczem prezes zebranie zamknął.

* * *

Towarzystwo Rzemieślników Katolickich jest zrzeszeniem dość wielkiem, liczy bowiem 119 członków, dwie kasy pośmiertne (z tych jedną doraźną). blisko 1000 zł w kasie. Są to wszystko fakty i cyfry, mówiące za siebie. Owocna działalność towarzystwa. utrudniana może niejednokrotnie, zasługuje na uznanie jak największe. My je szczerze wyrażamy.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni nieodwołalnie wspaniały film na tle dziejów Francji pt. **„Tajny Kurjer"** z Mozżuchinem w tytułowej roli. Nadprogram farsa i tygodnik.

NOWOŚCI wczoraj po raz pierwszy wyświetlało świetną farsę pt. **„Nasi zagranicą".** Kapitalne przygody panów Cohna i Kelly, arcyzabawne i arcyciekawe dzieje w słynnych kabaretach paryskich. George Sidney i Farrel Mc Donald dali doskonałe typy „naszych". **„Wysoko urodzeni"**, wspaniała wesoła komedja w nadprogramie.

MARYSIEŃKA wyświetla o silnej treści dramat pt. **„W kajdanach".** Estella Taylor z dużem powodzeniem kreuje rolę główną.

CORSO. Dziś premjera pięknego dramatu sensacyjno-erotycznego pt. **„Za cenę życia".** W roli głównej ulubieniec publiczności Ryszard Dix, oraz jego urocza partnerka Mary Bovan. Nadprogram **„Adoptowany tatuś"** farsa Razem 12 aktów.

— Walne zebranie Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Trójcy odbędzie się w środę dnia 23 bm. o godz 5-ej po poł. w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miodza 2. Poprzednio o godz. ½5 krótkie nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, w środę rano zaś o godz. ½9 msza św. w intencji Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo. O liczny udział w nabożeństwach oraz zebraniu uprasza zarząd.

— Bal maskowy Pracowników Kupieckich. Ponieważ bale maskowe młodzieży kupieckiej już od lat cieszą się tak wielkiem powodzeniem, tak, że sale Strzelnicy były zawsze przepełnione, wobec tego zarząd Związku Pracowników Kupieckich, chcąc gościom pobyt na tegorocznym balu jak najwięcej uprzyjemnić, postanowił wydać ograniczoną ilość zaproszeń za ścisłą kontrolą. Bal, który odbędzie się 1 lutego w salach Strzelnicy, przewyższy wszystkie po dobne imprezy tak pod względem dekoracji, jak i organizacji. Zaproszenia wydaje się we wtorek i piątek w sekretarjacie Związku przy ul. Mazowieckiej 43, parter, lewo od godz. 19—20.

— W pościgu za zbiegami. Policja poszukuje niejakiego Edwarda Jaźwińskiego, który dokonał w Bydgoszczy całego szeregu oszustw, pod fikcyjną firmą „Zachódpol". Jaźwiński pod odsiedzeniu w tutejszem więzieniu części kary, przed dalszemi konsekwencjami zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja ostrzega przed nim i wzywa każdego, kto go napotka, aby zechciał natychmiast o tem powiadomić władze policyjne.

Władze policyjne poszukują zbiegłej z Bydgoszczy przed odpowiedzialnością sądową akuszerki Magdaleny Lugiert, która dopuszczała się niedozwolonych zabiegów dla spędzenia płodu. Lugiert prawdopodobnie osiedliła się w innem mieście, aby dalej prowadzić swój proceder, przeto władze policyjne wzywają każdego, kto ją napotka, aby o tem powiadomił policję.

Poszukiwanym jest przez władze prokuratorskie w Grudziądzu niejaki Aleksander Trzeciński, lat 19, który objeżdża różne miejscowości i podstępnym sposobem dopuszcza się szantażu. W razie napotkania go, należy powiadomić o tem najbliższą policję.

Odbył karę za kradzież pod cudzem nazwiskiem.

P. Wacław Gruszczyński z Poznania, będąc za interesami w Chełmnie, pozostawił w pewnym lokalu swe dokumenty osobiste; prosił więc swego znajomego, aby dokumenty odebrał i nadesłał mu pocztą. Znajomy, powierzył owe dokumenty udającemu się wówczas do Poznania niejakiemu Józefowi Kubiakowi, który dokumentów tych nie oddał, lecz przywłaszczył je sobie. Kubiak przychwycony na gorącym uczynku kradzieży, legitymował się temi dokumentami i jako Gruszczyński odsiedział za kradzież więzienie, a wypuszczony na wolność, jest w dalszym ciągu w posiadaniu dokumentów i dalej legitymuje się zapewne, jako Gruszczyński.

Cała sprawa dopiero teraz wyszła na jaw i władze czynią poszukiwania za Kubiakiem, by odebrać mu dokumenty i pociągnąć oszusta do odpowiedzialności. Ktoby więc mógł o Kubiaku vel Gruszczyńskim dać jakie informacje, zechce zgłosić się do policji.

—:-:—

— Znaleziono na tutejszym dworcu w hali przed okienkiem biletowem czek na 2000 zł. Nr. czeku jest 25046, przekazanym na Bank Rolniczy w Toruniu z podpisem K. Zawadzki. Właściciel może go odebrać w posterunku policji państwowej na tutejszym dworcu.

— Nieszczęśliwy wypadek. W ub. czwartek przy ul. Grunwaldzkiej jakaś starsza pani, siadając do tramwaju, pośliznęła się na stopniu i upadła na bruk, łamiąc sobie rękę. Nieszczęśliwą odwieziono do jej mieszkania. Wskazanem byłoby, aby stopnie wysypywano piaskiem.

— Kradzież towaru z wozu. Dnia 21. bm. o godz. 15,30, skradziono na szkodę kupca Antoniego Chudego z Gdańskiej 136, z stojącego przy ul. Warszawskiej wozu, towary kolonjalne, jak sery, sardynki i śledzie wartości przeszło 50 złotych.

— Ujęcie zbiegłego włamywacza. Ujęto niejakiego Bronisława Kubackiego, zamieszkałego przy ulicy Konopnej 27, który w miesiącu grudniu z drugim osobnikiem dokonał kradzieży z włamaniem do mieszkania szofera Drosta przy ulicy Fredry 7 gdzie skradli 2100 zł gotówki Wspólnik Kubackiego został ujęty zaraz po dokonaniu kradzieży, Kubacki zaś zbiegł i do tego czasu ukrywał się.

— Ujęto 2 złodziei, 1 oszusta, 2 pijaków i jedną niewiastę za przekroczenie polic.-obyczajowe.

Roczne walne zebranie Stowarzyszenia Drukarzy.

(ra) **Stowarzyszenie Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej — Okręg Bydgoszcz** — odbyło swe roczne walne zebranie sprawozdawcze w ub. sobotę dn. 19 bm. w lokalu p. Błocha w obecności licznie zebranych członków i kilku gości. Zebranie zagaił o godz. 8,15 wiceprezes okręg. p. Różański powitaniem prezesa Wydziału Głównego z Poznania p. Szczepaniaka i delegata p. Sanoka z Inowrocławia. Po odczytaniu protokułu z ubiegłego rocznego walnego zebrania przez sekretarza p. Szyję i przyjęciu nowych członków, powołano na przewodniczącego walnego zebrania prezesa Wydziału Głównego p. Szczepaniaka, na sekretarza p. Sanoka z Inowrocławia, na ławników p. Bielickiego i p. Sroczyńskiego. Przystąpiono do sprawozdań poszczególnych członków zarządu: wiceprezes p. Różański z okresu swego urzędowania rzeczywistego prezesa, sekretarz p. Szyja z całej działalności rocznej szczegółowo; skarbnik p. Kotliński przedstawił bilans za rok 1928, następnie zdał sprawozdanie kasowe z kasy kulturalno-oświatowej p. Turski; w końcu bibljotekarz p. Górski przedstawił członkom stan bibljoteki okręgu. Ze sprawozdań tych wynikało, że Stowarzyszenie na gruncie bydgoskim znacznie zyskało na siłach. Na wniosek komisji rewizyjnej p. Maliszewskiego wyraża zebranie podziękowanie skarbnikowi za wzorowe prowadzenie ksiąg i kasy. Przed przystąpieniem do wyborów nowego zarządu, zebranie udziela ustępującemu zarządowi absolutorjum przez powstanie z miejsc.

Zarząd okręgowy na rok 1929 przedstawia się następująco: p. Różański — prezes (były wiceprezes), p. Sroczyński — wiceprezes, p. Szyja — sekretarz (ponownie), p. Świątek — zastępca sekretarza, p. Kotliński — skarbnik (ponownie), ławnicy: p. Turski pełniący funkcję zarazem skarbnika komisji kulturalno-oświatowej (ponownie), p. Górski — bibljotekarz. Komisja rewizyjna: pp. Kuraszkiewicz, Maliszewski i Ratajski w zastępstwie. P. Balwiński jako członek rady Kasy Chorych informował członków o zatargu między Kasą Chorych a Związkiem lekarzy. W dyskusji nad referatem zebranie domaga się leczenia gabinetowego. Po załatwieniu spraw czysto organizacyjnych przew. p. Szczepaniak solwował zebranie.

Afera podatkowa.

W związku z wykrytą tajemniczą aferą podatkową w Bydgoszczy, usiłował popełnić samobójstwo dawniejszy urzędnik kasy skarbowej, obecnie pracownik magistracki. Afera zatacza coraz szersze kręgi, jednak ze względu na toczące się śledztwo z podaniem bliższych szczegółów na życzenie władz wstrzymujemy się narazie, aby nie utrudnić śledztwa.

Pod adresem pp. właścicieli domów.

Policja podaje do wiadomości pp. właścicieli domów, że będą oni pociągani do surowej odpowiedzialności za nie oczyszczanie trotuarów ze śniegu i błota. Skutkiem bowiem nie przestrzegania tych przepisów, zdarzają się dość częste wypadki potłuczenia, a nawet poważnych uszkodzeń cielesnych. Aby temu kres położyć, policja będzie bacznie śledzić za wykonaniem tego przepisu.

W poszukiwaniu za złodziejami hinduskimi.

Od pewnego czasu grasuje po różnych miastach trzech hindusów, niejaki Aziz Mahomet, lat 48, jego syn Aziz Mejit, lat 17 i Addułoch Ben lat 26, którzy dokonują kradzieży banknotów. Urządzają się oni w ten sposób, że kupując w składzie jakiś przedmiot, płacą 100 zł banknotem i żądają wydania im reszty. Gdy kupiec dobędzie z kasy większą ilość banknotów i odlicza im resztę, wówczas, pod pozorem, że ten i ów banknot jest stary, inny znowu nie wyraźny wymieniają sobie na inne, wyjmując kupcowi pieniądze z ręki wbrew jego woli. Robią oni to nadzwyczaj szybko i zręcznie, tak, że kupiec nigdy nie zauważy, jak mu zginie kilka banknotów, ale dopiero później przy jakiejś sposobności, gdy zliczy pieniądze, przekonuje się, że został okradziony. Odwiedzili oni w swoim czasie i Bydgoszcz, gdzie również okradli w ten sposób pewną firmę przy ulicy Dworcowej na 600 zł, o czem donosiliśmy.

Policja ostrzegając przed temi ptaszkami, wzywa zarazem wszystkich aby w razie pojawienia się bezzwłocznie oddać ich w ręce policji; Posługują się oni językiem angielskim, niemieckim i ros., podając się za kupców przybylych z Afryki, celem nawiązania stosunków handlowych. Mają oni twarze bronzowe i kruczoczarne włosy części rzawa.

Wypadki przy pracy.

W przedsiębiorstwie budowlanem inż. F Głowackiego, 51-letni robotnik Walentyn Grafin w drodze od pracy upadł z powodu śliżgawicy i zwichnął sobie prawe ramię.

Przy budowie nowej elektrowni, 26-letni robotnik Marcin Jaster, zamieszkały przy ulicy Cieszkowskiego 10, wyładowując na bocznicy kolejowej rury cementowe z wagonu, został uderzony rurą w nogę i doznał zgniecenia prawej stopy.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia".

(z) Po formalnościach wstępnych i udzieleniu absolutorjum (pok witowania) staremu zarządowi, p. dyrygent Eichstaedt zarządził śpiew chorowy, przewodniczący zaś — przerwę. Towarzystwo odśpiewało Nowowiejskiego „Hymn Rzeczypospolitej", jako wyraz uczuć patrjotycznych z okazji 9-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy.

Wybrano nowy zarząd; wchodzą doń pp. Glazik — prezes, Strzałkowski — zastępca, Eichstaedt — dyrygent, Szynka — sekretarz, Lewiński — skarbnik, Ziołkiewicz — bibljotekarz, oraz zastępcy, delegaci, członkowie komisji zabawowej.

W wolnych głosach życzenia składali delegaci towarzystw śpiewaczych z Bydgoszczy, p. Łubański śpiewał solo, chór dwie pieśni i toast na cześć gości. Zebranie zakończono odpiewaniem wspólnie hymnu narodowego „Boże coś Polskę".

* * *

Towarzystwo przechodziło w ostatnim czasie trudne koleje. Jak zaznaczył prezes, były w niem pewne fermenty, które utrudniały współpracę dla rozwoju towarzystwa. O ile zaobserwowałem, fermenty te usunąć będzie można z trudnością. Zacny i pracowity dyrygent, a zrazem założyciel, p. Eichstaedt będzie miał wiele pracy, by postawić „Lutnię" na wysokości zadania. W każdym razie życzymy towarzystwu lepszej, jaśniejszej przyszłości.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Konferencja Zarządów filijnych, mężów zaufania Ch. Z. Z. odbędzie się w środę dnia 23 stycznia br. o godz. 6-ej w „Ognisku" ul. Jagiellońska 71.

Zebranie filji przykrawaczy odbędzie się w piątek dnia 25 stycznia br. o godz. 7-ej w lokalu p. Błocha dawn. Jarnath naprzeciw Sądu Okręgowego.

Nadzwyczajne zebranie zarządu okręgowego Chrz. Z. Z. odbędzie się dziś, we wtorek o godzinie 7 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Zebranie Związku Właścicieli Autodorożek odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 8 wieczorem w „Harmonji" ul. Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad sprawa podatku dochodowego na rok 1928. Uprasza się o przybycie tak członków jak i nieczłonków na to zebranie.

—:-:—

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Polskiego Str. Chrześc. Dem. Koło Sierpieczek odbędzie się w sobotę dn. 26 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Z referatem przybędzie wiceprezes okr. Ch. D. p. Sikora. Wobec doniosłości referatu wzywa się wszystkich członków o punktualne przybycie. Goście i sympatycy mile widziani.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Dzisiaj schadzka koleżeńska w Strzelnicy. Czytelnia otwarta od godz. 20. Ćwiczenia sekcji pingpongowej już się rozpoczęły. Kto ma zamiar brać udział, proszony jest o zgłoszenie się u kolegi Kowalkowskiego, na schadzce. Dnia 12 lutego urządza Koło wieczorek towarzyski na zakończenie karnawału.

„Harmonja". W środę, dnia 23. bm. o godz. 20-tej roczne walne zebranie w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim.

„Lira". Lekcja śpiewu we wtorek nie odbędzie się, przyszła lekcja w piątek o 8 w salce p. Kołodzieja. Kto ma chęć wstąpić do towarzystwa, może się zgłaszać we wtorki i w piątki na lekcjach.

Żeńska drużyna „Sokoła". Ćwiczenia gimnastyczne „Sokoła" żeńskiego odbywać się będą odtąd tylko w gimn. klasycznem przy ulicy Krasińskiego, jak zwykle we wtorki i czwartki od 7—9 punktualnie. Czołem!

S. M. P. „Białych Orląt". Zebranie zarządu w środę 23. bm. o godz. 7 w salce Domu Katol.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządu i zastępowych oddziału młodszego dziś, we wtorek o godz. 7 w biurze parafjalnem.

Sokół konny. Roczne walne zebranie w piątek 25. bm. o godz. 19,30 w sali p. Kocerki.

Orkiestra Sokoła III. Zebranie odbędzie się w piątek 25 bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga. Goście mile widziani.

Halo! Halo! Polonja, sekcja bokserska. Zebranie sekcji w środę, 23. bm. o godz. 19 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego. Obecność wszystkich członków konieczna.

„HALKA". Jutro, w środę o godz. 8 wiecz. zebranie komisji zabawowej w sali Wicherta.

S. M. P. „Wolność". Zebranie zarządu oraz schadzka dziś o godz. 7,30 wiecz. w salce zebrań.

K. S. „Polonja" Oddział Piłki Nożnej i Senjorów. Zbiórka piłkarzy wszystkich drużyn w środę dnia 23. bm. o godzinie 19 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego. Wybór kapitanów i wręczenie żetonów.

Związek emerytów i rencistów w Bydgoszczy Dnia 7 lutego br. w czwartek o godz. 17 po poł. odbędzie się roczne zgromadzenie w „Ognisku". W razie braku kompletu, w pół godziny później odbędzie się takowe przy dowolnej ilości.

S. M. Z. „Zorza" Lekcja śpiewu odbędzie się w środę o godz. 7,30 wiecz. w szkole H. Sienkiewicza. Uprasza się oba oddziały o liczny udział.

S. M. P. „Orzeł". Dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. walne roczne zebranie w salce obok kościoła. Goście mile widziani.

Sekcja Sportów Zimowych B. T. W. Zebranie plenarne sekcji odbędzie się jutro w środę, dnia 23. bm. o godz. 8,30 w małej sali p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy wejście z ogrodu. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Sokół Okole — Wilczak. Zebranie zarządu oraz kierowników poszczególnych oddziałów odbędzie się w czwartek 24. bm. w lokalu p. Kamińskiego, Nakielska 128.

K. S. „Polonja" Oddział młodzieży. Przypomina się, że lekcje gimnastyki odbywają się regularnie w każde poniedziałki i środy od godz. 19 do 21 w Miejskiej Sali Gimnastycznej przy ul Konarskiego 6. Uczęszczanie członków oddziału jest obowiązkowe w przepisowym stroju do gimnastyki. W środę, 23. bm. w czasie ćwiczeń odbędzie się wspólna fotografja całej sekcji gimnastycznej.

Bydgoski Klub Bałałajkowy. Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 24. bm. o godz. 8 wieczorem we własnym lokalu przy ulicy Sienkiewicza 20 a. Porządek dnia: sprawozdanie zarządu, sprawozdanie komisji rewizyjnej, sprawy bieżące, wybór nowego zarządu.

Sokół I. Walne zebranie w czwartek, 24. bm. o godz. 20 w salce Resursy Kupieckiej. Członkowie, zalegający dłużej jak 3 miesiące ze składkami, nie mają prawa głosowania. Porządek obrad w „Sporcie Pomorskim".

Bank Polski płacił dnia 21 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85—8.84
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34 73
marki niemieckie	211,06
guldeny gdańskie	172,21
szylingi austrjackie	124,75
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 21. 1. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	33,75—34,25
Pszenica nowa	41,75—42,50
Jęczmień przemiałowy	32.00—23,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,25—31,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—47,00
Mąka pszenna 65proc.	59,50—63,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	26,50—25 50
Otręby pszenne	25,25—26,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00

Giełda warszawska

dnia 21 stycznia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	112,25	113,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	104,00	105.00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	060,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	192,00—191,00
Bank Zachodni	00,00— 95,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00 — 84,00
W. T. F. Cukru	00,00— 45,00
Lilpop	00,00— 37,00
Ostrowieckie Zakłady	080,00—081,00
Rudzki	44,00— 00,00
Starachowice	00,00— 38,50

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Solcu Kujawskim, powiat Bydgoski, w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Solec tom XIV wykaz L 508 na imię rolnika Jana Adamczyka w Solcu Kujawskim zostanie **dnia 19 marca 1929 o godz. 11-tej przed południem** wystawioną w drodze egzekucji na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 12. Nieruchomość obszaru 2 ha 40 a 24 m² obejmuje dom mieszkalny z podwórzem oraz chlewem i stodołą mapa 1, L. 1, parcele $\frac{915}{409 \text{ etc.}}$ $\frac{916}{407 \text{ etc.}}$ Nr. 379 księgi podatku budynkowego i matrykuły art. 556. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17. 8. 1928 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości tylko do uzyskanej ceny kupna. (2034

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 24 stycznia 1929 r. o godz 10-tej przed południem sprzedam **w Brusach,** u pana E. Austen'a, tartak parowy, najwięcej dającemu za gotówkę (2071

15 m³ balów paplowych

ca. 4 i 5 calowe.

Pinkowski, komornik sądowy **w Chojnicach.**

Wspólnika

czynnego lub cichego, dysponujacy natychmiast conajmniej **30.000 zł, przyjmie** od 8 lat istniejąca fabryka artykułów pierwszej potrzeby. Udział w zyskach 50% zapewniony. Poważni reflektanci zechcą złożyć swe oferty pod „Rozbudowa“ do Biura Ogłoszeń **„IRO“, Bydgoszcz,** Herm. Frankego 3. (2054

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy-Okolu przy ul. Nad Kanałem l. 1 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Okole, tom II, wykaz l. 54, na imię Gustawa Reinke'go i żony jego Otylji urodzonej Kienitz w Bydgoszczy, zostanie w drodze egzekucji **dnia 14-go marca 1929 o godzinie 11-tej przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 12. Nieruchomość zabudowana obszaru 5 a 20 m², obejmuje dom mieszkalny z podwórzem oraz przynależnościami, nr 194 księgi podatku budynkowego i matrykuły art. 188, mapa l. 1, parcela $\frac{365}{54}$. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 7. XI. 1928. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybica targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (2033

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Po rozwiązaniu spółki adwokackiej z p. adwokatem **Słopą,** wykonuję nadal praktykę adwokacką wspólnie z panem

adwokatem Maciejewskim.

Behnke, adwokat.

Biuro nasze znajduje się jak dotychczas **w Chojnicach,** przy ul. Młyńskiej 22, telefon nr. 255.

Behnke i Maciejewki

adwokaci.

(2081

Zwapnienie żył

stany podniecone, zawroty głowy.

Żądajcie bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem. **Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk.** (33916

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom 65, wykaz l. 2297 na imię Teodora Sikorskiego zostanie w drodze egzekucji **dnia 12 marca 1929 o godzinie 11-tej przed południem** wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 12. Nieruchomość położona przy ulicy Św. Trójcy 20/21 i ulicy Jackowskiego l. 1 obejmuje dom mieszkalny z przybudówką sali i podwórzem oraz przynależnościami obszaru 14 a 70 m², mapa l. 3, parcele $\frac{3057}{534}$, $\frac{3058}{534}$, $\frac{3059}{534}$, $\frac{3060}{534}$ Nr. 173 księgi podatku budynkowego i matrykuły art. 756. Wzmianke o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11. X 1928 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyzszego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najnizszej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwiania się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (2032

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Dobrze zaprowadzona

cegielnia polowa

(gładzenie ręczne) na dogodnych warunkach

do wydzierżawienia

ewent. na sprzedaż.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Dzien. Bydg. pod „Cegielnia“

2076

OPRAWĘ KSIĄŻEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia

DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.

(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego")

ul. Poznańska 30.

Najlepszy

górnośląski węgiel

koks hutniczy, brykiety

drzewo opałowe

poleca 1741

Wł. Poczekaj

Pomorska 38. Tel. 65.

Najstarszy polski handel węgla **w Bydgoszczy.**

Młynarz

samodzielny, egz. mistrz w charakterze kierownika, samotny, z długoletnią praktyką i dobremi świadectwami przyjmie stałą posadę ewtl. za samodzielnego w majątku. Of. do Dz. Bydg. pod „Młynarz“. 1925

Restaurację

p o k o j e śniadankowe I klasy z pełnym wyszynkiem, trafika, handlem korzennym w centrum miasta Lwowa sprzedam, wydzierżawię, oddam za kaucję na rachunek. Zgł. Małopolska Ajencja Reklamowa, L w ó w, Chorążczyzna 7 pod „Restauracja“. (1935

Skład

kolonjalny połączony z sprzedażą cukierków, centrum powiatowego miasta Mogilna, z mieszkaniem, urzadzeniem, towarem, za 10 tys. zł. sprzedam. Zgł. przyjmuje Fr. Jałoszyński, Mogilno. 1791

MATRYMONJALNE

Kawaler

lat 26, lepszego zawodu, dobrego charakteru, lecz biedny, poszukuje miłą przyjaciółkę zycia. Zgł. pod „D. K.“ do filji Dz. Bydg. F-1010

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwyklym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻE

Wila
w Bydgoszczy, minuta do przystanku tramw. bez długu hip. z powodu wyjazdu na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Wila“. F1016

Dom
2 piętr. na sprzedaż i plac budowlany. Słomski, Wysoka 3—4. 2063

Dom
nowoczesny, III piętr. w centrum, dochód 17,000 zł, cena 170,000 zł. — Dom nowoczesny z ogrodem owocowym w centrum, cena 70,000 zł. — Dom I piętr. z ogrodem, cena 14,000 zł i dużo innych poleca „S t e l l a“, Dworcowa 64. (F99

Dom
zabudowaniem i 3 morgi ogrodu na sprzedaż. Łabiszyn, Nowe Miasto 44. F-1009

Składy
oberże okazyjne i domy wile poleca „O s t o j a“, Dworcowa 59. F-1006

Młyn
wodny z nowoczesnem urządzeniem, zabudowanie masywne, do tego 100 mórg ziemi, cena 150,000 zł poleca „Stella“. Dworcowa 64. (F997

Okazyjnie
skład w rynku pierwszorzędny kawy, herbaty, cukrów, połączony z kolonjalką, z mieszkaniem w Jarocinie z powodu kupna nieruchomości spiesznie sprzeda Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. 2058

Fretkę
sprzeda Tobolewski, Łokietka nr. 21. (2039

Dobry
skład kolonjalny na sprzedaż. Wiadomość w Dzien. Bydg. (2048

Motor
na prąd stały 8 K. M. 1320 obr., 220 Volt, pod gwarancją zdolny do ruchu, z rozrusznikiem i szynami, korzystnie na sprzedaż. Schultze. Grudziądz, Plac 23 Stycznia 12. (2066

Sprzedam
wannę i piec do łazienki. Święto Jańska 10, zakład fryzjerski. F-1003

Mikroskop
używany tanio na sprzedaz. Lubarski, ul. Bielicka 5. F991

Okazyjnie
tanio na sprzedaż kanapa, leżanka, materace, kompletna kuchnia Lipowa 2. 2038

Bufety
kuchenne od 60 zł w różnych kolorach na sprzedaż. Sowińskiego 2. 2047

Dogga
(pies) duńska, nadzwyczajny ładny olbrzymi okaz, okazyjnie sprzedam. Zgł. do „Par“ Toruń, Szeroka 46, pod „1190“. 2079

KUPNA

Kupię
motor 6—8 km. na benzynę lub ropę. Również dynamo 1—2 km. Ostojski, Bydgoszcz, Ogród Patzera (Kocerka). (2041

Fotograficzny
zakład kupię w Bydgoszczy za gotówkę. Oferty pod „Fotograficzny“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 19895

POSADY WOLNE

Skrzypka (F988
poszukuje pianista z jazzbandzistą celem stałej współpracy. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Skrzypek“.

Fryzjerski
pomocnik dzielny zaraz lub później potrzebny. Edward Mollin, Grudziądz Plac 23 Stycznia 23. (2065

Inteligentna
panna do rocznego dziecka poszukiwana. Dworcowa 18c, III. p. prawo. F1012

Która
z pań złoży 3.000 zł kaucji za dobrem oprocentowaniem i zabezpieczeniem, otrzyma dobrą, stałą posadę ekspedjentki w księgarni pocztowej w Grudziądzu. Mieszkanie i utrzymanie przy rodzinie na życzenie zapewnione. Zgł.: Księgarnia pocztowa „Lot“, Grudziądz 1. (2069

Biuralistka
panna młodszapoczątkująca, znająca prace biurowe, oraz język polski i niemiecki w słowie i piśmie może się natychmiast zgł. „Polonja“ ul. Dworcowa nr. 17. (F99

Dziewczęta (2074
kobiety poszukuje wytwórnia kwiatów sztucznych stale lub kilka godzin dziennie. Adres wskaże Dzien. Bydgoski.

Starsza
dziewczyna umiejąca doskonale piec i gotować przy wysokiem wynagrodzeniu poszukiwana. Dworcowa 31, (róg Król. Jadwigi) II ptr. lewo. (2040

Poszukuję
czeladników rzeźnickich. Rolhoff, Toruń, Różanna nr. 3. 2078

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. Długa 42. Zakulski. F-977

Służąca
potrzebna do wszystkiego z gotowaniem. Dworcowa 90, II ptr. F986

Potrzebna
służąca z praniem od 1 lutego. Plac Wolności 1 II prawo. F-1002

Nauczycielka
kochająca d z i e c i, potrzebna do dziewczynki 10 lat i chłopczyka 6 lat Warunek: dobra znajomość języka francuskiego. Zgł piśmienne pod „Nauczycielka“ do „P a r“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. 2072

POSADY POSZUKUJĄ

Trio jazzbandowe
wolne zaraz lub od 1 lutego. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Jazzband“. 987

Młodszy
pomocnik krawiecki, lat 19, poszukuje posady jako ekspedjent do działu konfekcji. Miejscowość obojętna. Zgł. uprasza się z podaniem pensji i warunków do filji Dz. Bydg. pod „Pomocnik“. (F962

Poszukuję
posady gospodyni do lepszego państwa lub samotnego pana. Zajmę się całą pracą domową. Świadectwa dobre. Zgł. pod „Samodzielna“ do filji Dz. Bydg. F-1011

Orkiestra
atrakcyjny kwartet, salonjazzband wolny od 1 lutego. Łask. zgł. do filji Dz Bydg. Grudziądz pod „Orkiestra“. 2067

Młodszy
ogrodnik obeznany dokładnie w swym zawodzie, oranżerji, inspektach, warzywnictwie i centralnem ogrzewaniem poszukuje posady zaraz. Zgłosz. pod „L. S. P.“ poczta Nowawieś Wielka powiat Inowrocław. (2012

Młynarz
kawaler, biegły w swym zawodzie, posiada dobre świadectwa, zna także motory gaz., poszukuje zaraz lub od 1. II. 29 stałej posady w większym lub mniejszym młynie. Łask. oferty proszę nadesłać do W. Lenart, Mieczkowo, p. Gromadno pow. szubiński. F791

Aptekarski
pomocnik dyplomowany przyjmie stałą posadę lub zastępstwo. Łaskawe zgłoszenia uprasza Roman Gajewski, Grudziądz, Nadgórna 44. (2068

Sierota
poszukuje posady jako początkująca do bufetu. Zgł. do filji Dz. Bydg pod „Bufet“. (F961

Gospodyni
dzielna poszukuje posady tylko do samotnego pana. Zgł. do filji Dz. B. pod „A. D.“ F-990

DZIERŻAWY

Kto
wydzierżawi domek albo zamieni na 4 pokoje i kuchnię przy tramwaju. Of. do Dz. Bydg. pod „Domek“. (2082

Piekarnia
z 2 składami i ogrodem na korzystnych warunkach natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia Leszczyńskiego 11. 2050

Kiosk
do wydzierżawienia przy ul. Gdańskiej 161. Informacji udzieli Ogórkowski. (2008

Kino-aparat
zastosowany do podróży i na stałe, sprzedam lub wydzierżawię Kowalczyk Świętojańska 10. F-1004

MIESZKANIA

Wybór
mieszkań, 2 pokojowe czynsz roczny, 3 pokojowe 1500 czynsz roczny wskaże „Norma“, Gdańska 24. F1007

Mieszkania
tanie 1—7 pokoi z kuchnią od gospodarzy wskaże „Ostoja“, Dworcowa 59. F-1005

8 pokojowe
mieszkanie w Toruniu kompletnie wyremontowane, słoneczne, blisko parku i tramwaju zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Henzel, Toruń, Sienkiewicza 13. (2086

Poważna (2085
firma poszukuje natychmiast dla swych urzędników mieszkania 1, 2, 3, 4 do 5 pokojowych. Szczegółowe oferty z podaniem dokładnych warunków pod „Mieszkanie“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72.

POKOJE

2 pokoje 2046
umeblowane dla dwóch inteligentnych osób. Ul. Chwytowo nr. 7, III lewo.

Pokój
zaraz do wynajęcia lub od 1-go przy inteligentnej rodzinie. Gdańska 47 III ptr. (F994

Pokój
umebl. wynajmę solidnemu panu lub pani od 1. 2. 29. Warszawska 19, parter prawo. (2073

Pokoju
umebl. w pobliżu Rzeźni Miejskiej poszukuje się natychmiast Of. pod „F N. 20“ do Dz. Bydg. (2059

Pokoje
tanie, wspólną kuchnią, dla małżeństw wskaże „Norma“, Gdańska 24. F1008

2 pokoje
dobrze umebl. dla lepszego pana lub bezdzietnego małżeństwa od 1 lutego do wynajęcia. Śniadeckich 49, I ptr. lewo. 1797

RÓŻNE

Zgubiłem
w dniu 21 bm. w głównym urzędzie pocztowym portfel i 240 zł. gotówki, jeden dolar amerykański, 1 czek na 35 zł do Banku Związku Spółek Zarobkowych płatny 1. II. 29 roku, książkę wojskową pod nazwiskiem Franciszek Grajewski którą o unieważniam, 2 weksle protestowane, fotografję i inne rachunki. Uczciwego znalazcę proszę o skierowanie się za wysokiem wynagrodzeniem do portjera Hotelu Lengning. 2005

Dziecko (2077
(dziewczynka 1 rok) oddam za własne porządnej rodzinie. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „1908“.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Chłodnice
do samochodów: Citroen, Chevrolet, Ford, stale na składzie. Tatarski i Ska Bydgoszcz, Gdańska 152, telefon 1435. (1963

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trojcy 22a. 54

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (160

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u AndrzejaNowaka Wełniany Rynek. 5/6, róg Podgórnej. 22625

Telegram!!!
Nie przepłacajcie niefachowcom, specjalista Antoni Zaist, Mostowa róg Grodzkiej 22 szlifuje i obciąga brzytwy wprost do golenia na twardy zarost począwszy od 50 groszy. szlifuję maszynki do włosów, nożyce krawieckie. nożyczki domowe i do manicur. Odnawiam noże stołowe, szlifuję i reperuję maszynki do mięsa, dla zamiejscowych wykonuje natychmiast. Wykonanie pod gwarancją. 34842

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Reparacje.
Śniegowce i kalosze, obcasy 2 zł, zelówki 3 zł. Sienkiewicza 8. F979

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łożka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełn. Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143 (6230

Odsprzedawcy
domokrążni, handlarze właściciele sklepów osięgną wielkie zyski sprzedażą sensacyjnego patentu artykułu. Kto widzi, kupuje Szczegóły wysyła firma „Hermes", Łódź, skrzynka pocztowa „392 C." (1779

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
osada 118 mórg natychmiast na sprzedaż z powodu stosunków rodzinnych, ziemia pszenno-żytnia. Tylko fachowi rolnicy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Gospodarstwo". (1937

Gospodarstwo
14 mórg ziemi pszenno-buraczanej, do tego 22 morgi dzierżawy przyległe, budynki masywne nowe 4 klm. od miasta, szkoła w miejscu, za 12 tys. zł na sprzedaż. Wpłaty 8 tys. Zgłoszenia F. Madziński, Mogilno, Plac Wolności nr. 18 1926

Kamienica
w centrum, 3 piętrowa z wolnym interesem 45.000 zł. Kamieniczka 1 piętrowa, 2 interesa 27 000 zł. Wila 5 pokojowa z ładnym ogrodem 23.000 zł Dom z interesem kolonjalnym w dużej wsi kościelnej 13.000 złotych, jak również stale poleca w wielkim wyborze majątki ziemskie od 50 morg. do 3000 morg. Młyny, tartaki, cegielnie, gościńce itp. Biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa nr. 80, telefon nr. 1815.

Wielki wybór
majątków, gospodarstw, kamienic, składów poleca na korzystnych warunkach i przyjmuje nowe zlecenia „Rekord", Bydgoszcz, Dworcowa 53. (F-999

Dom
piętrowy z oficyną, ogrodem i stacją towarową przy kupnie wolne 3 pokoje, cena 25 tysięcy zł. Dom piętrowy ze sklepem i ogrodem, cena 17 tys. zł. Dom na prowincji ze sklepem fryzjerskim dochód miesięczny 230 zł., cena 25 tys. zł. Dom przy ul. Gdańskiej z sklepem i ogrodem, cena 65 tys. zł. na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 36, telefon 837. 2022

Dom
ptr. 2 składy 30.000 zł. Dom parterowy 10.000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69 tel. 850. 2030

Na sprzedaż
młyn wodny, turb nowy, 40 koni do tego 100 mórg ziemi. dom 8 pokojowy z własnem elektr oświetleniem z powodu wyjazdu. Gospodarstwo 60 morgowe przy mieście, ziemia ogrodowa, zabudowania masywne. dom 5 pokojowy z kompletnym inwentarzem 56 mórg, przy Bydgoszczy, ziemia dobra, masywne zabudowania, inwentarz, cena 32 tys. zł. i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837 2021

Rzeźnictwo
istniejące przeszło 40 lat przy ruchliwej ulicy w mieście powiatowem Wielkopolski, gdzie garnizon wojskowy, wszelkie szkoły na miejscu, mieszkanie 6 pokoi, z zapędem elektr. na dogodnych warunkach na sprzedaż. Cena kupna podług ugody do objęcia każdego czasu. Zgł. do Dz. Bydg. 1887

Skład
bławatów i towarów krótkich z urządzeniem, nadający się na każdą branżę z 3 pokojowem mieszkaniem na sprzedaż. Wiad. ul. Swiętojańska 6, skład. 2024)

Skład bławatów
konfekcji i krótkich towarów w Skórczu przy Rynku sprzedam z powodu choroby, bardzo korzystnie. zapas towaru, 17.000 zł wpłata 7—9.000 zł przy składzie 3 pokoje i kuchnia. Zgł. tylko osobiste w Skórczu, ul. Główna 10. (2056

Skład
towar. krótkich, bławatów i kilka innych poleca tanio Sokołowski, Sniadeckich 40. (F938

Sprzedam
plac budowlany. Strzelecka 19. (1993

Skład
tow. kolonjalnych i delikatesów w mieście pow. na Pomorzu, w dobrem położeniu, przy rynku z przyległem pokojem z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod „K. M." (1896

Okazja!
Sprzedam skład 4 500, ul. Gdańska 43. F981

Sprzedam
dom. Na Wzgorzu 43. 2015

Próżne
skrzynie, większą ilość sprzeda „Pharma", Krasińskiego 13. (F965

Wóz myśliwski
i gabriolet korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. F-954

Garnitur
parowy. młócarnia i lokomobila korzystnie na sprzedaż. Ewent. sprzedam oddzielnie. M. Iwaszkiewicz, Dziewierzewo pow. Znin. 1716

Sieczkę
sprzedaję 6 zł ctr. Ulica Fordońska 66. (2013

Pianino
pokój męski, maszyna do szycia (Singer) tanio na sprzedaż. Zgł. ul. Kordeckiego 34b, parter. (F866

Nowy
fornierowany bufet tanio na sprzedaż. Adr. wskaże Dz. Bydg. (2026

Książki
angielskie na sprzedaż. Mazowiecka 30, parter lewo. F972

Około
2 wagony szprych dębowych suchych do wozów średnich, jak również bali brzozowych do sprzedania. Oferty skierować Tartak w Kowalewie, ul. Brodnicka 14. 1975

Łyżwy
sprzedam tanio. Lenartowicza 2, skład. (2017

Krawiecka
maszyna na sprzedaż. Orla 24. (2004

Piec
gazowy do łazienki dobrze utrzymany, koła transmisyjne, konsole, rury, blacha, kuźnia polowa, etc. tanio sprzedaje Handel Starego Żelaza, Peterona 4. (1734

POSADY WOLNE

Agentów
do sprzedaży obrazów na okolicę Grudziądz, Swiecie, Nowe i Gdynia poszukuje P. A. Rydwelski, Chełmno, Kamionka 5. 1927

Bezrobotni
jako domokrążni zarabiają dziennie 10 zł. i więcej. Potrzebne 40 zł. „Pharma", Krasińskiego 13. F966

Młodszy
pomocnik fryzjerski (ewent. wypomóżka w soboty) potrzebny Gdańska 65. Tamże kursantkę przyjmę. (F969

Szewc
podręczny potrzebny, ul. Gdańska 189 w podwórzu. F975

2 szoferów
trzeźwych do autobusów ewtl z kaucją lub zapewnieniem od 1. lutego br. poszukuje Dehring Franciszek, Leśna Jania, poczta i stacja Smętowo. (1988

Pianistka (2057
potrzebna do kawiarni Adres wskaże Dz. Bydg.

Pianistkę
na godziny wieczorowe dobrze poleconą siłę na stałą posadę poszukuje Kawiarnia „Probus", Stary Rynek 17. 1955

Kasyno
Oficerskie 4 Pułku Lotniczego w Toruniu poszukuje inteligentnej gospodyni. Zgłosz. piśmienne i osobiste przyjmuje zarząd tego kasyna. (1816

Poszukuję
od 1. 4. 29. żonatego szwajcara z 2—3 zaciężnikami do 25 krów i 15 sztuk bydła młodego. Fritz Duwe, Dąbrowa chełmińska pow. Chełmno. 1658

Potrzebna
silna młoda dziewczyna z praniem. Krauzowa, ul. Warszawska 5. F982

2 uczennice
do szycia i kroju mogą się zgłosić. Śniadeckich nr. 37, I p. prawo drugie drzwi. (2027

Uczeń
piekarski może się zgłosić z dobremi świadectwami szkólnemi. Wojciech Kaźmierczak, Bydgoszcz, Krol. Jadwigi 4. 2020

Sztuka reklamowania się jest drogą do powodzenia!



Można bowiem stwierdzić, że nawet w złych czasach firma, umiejąca jej użyć, ma znaczne większe koło odbiorców niż inne. Kto chce i orjentuje się w sytuacji obecnej - sytuacji walki o byt tylu ogniw przemysłu i handlu - ten musi użyć tej najsilniejszej broni, reklamy!

Reklama jest tylko wówczas skuteczna, jeżeli pomieszczona jest w piśmie istotnie poczytnem. Takiem bezsprzecznie pismem jest „Dziennik Bydgoski" z nakładem 40.000 egzempl.

Radjoaparat
dobry odbiornik kompletny z głośnikiem i wszelkiemi przyborami sprzedam za 325 zł. Hermana Frankego 3 parter tel. 892. 2053

Wóz
nowy na 45 centnarów tanio sprzedam. Grunwaldzka 122. (2028

Krowa
młoda z mlekiem, dobra dójka na sprzedaż. Opławiec, Popiel. F992

KUPNA

Poszukuję (2010
majątku od 300—1500 mg. przy wpłacie 250—500.000 zł. Agenci wykluczeni. Of. do Dz. Bydg. pod „K."

Willę
5—6 pokojową poszukuję celem kupna. Oferty wraz z warunkami do filji Dz Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Wila 5—6". F-748

Mały
domek, cośkolwiek ziemi w okolicy Bydgoszczy kupię lub wydzierżawię. Zgł. do filji Dz. pod „Mały domek". F983

Repozytorjum
do kolonjalki i 2 stoły składowe kupię. Of. pod „Repozytorjum" do Dz. Bydg. 2042

Poszukuję
kupna za gotówkę domu, majątku od 50—300 mórg lub młyna z podaniem ceny Zgł do Dz. Bydg. pod „C." (2009

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

LEKCJE

Zapisujcie
się na kursy dokształcające i maturalne ul. Świętojańska, szkoła. 1219

Kto
udziela lekcji niemieckiego? Oferty pod „Lekcje N." do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-976

Inteligentna
osoba jako dochodząca bona do dzieci potrzebna. Telefon 11-16. F973

Mechanik
z gotówką 100 zł może się zaraz zgłosić Of. do Dz. Bydg. pod „Mechanik". 2043

Poszukuję
szofera na taksówkę. Kaucja pożądana. Of. pod „Dobry szofer" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F960

Stolarze
potrzebni. Ks. Skorupki nr. 104. (F-1000

Ekspedjentka
z branży obuwia potrzebna. Sniadeckich 39. (2035

Poszukuję
wychowawczyni do młodych dzieci od 1. 2. 29 r. Pierwszeństwo mają panienki umiejące szyć i haftować. Zgłoszenia z fotografją i ewtl. świadectwami proszę do Wanda Austenowa, Brusy, Pomorze. Tartak parowy. (2000

Nauczycielka
wychowawczyni z pozwoleniem rządowem potrzebna do dwojga dzieci 5 i 7 lat. Zgł. z podaniem pretensji i dołączeniem odpisu świadectw uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Nauczycielki". (1986

Obciągaczkę
na wyjazd poszukuje cukiernia. Wiadomość, Blok Sniadeckich 31. (F964

Służąca
do wszelkich prac domowych, uczciwa, pracowita potrzebna. Zgł. przyjmuje tylko z poleconemi świadectwami. Rejtana 7. 2025

Lepsza
pokojówka znająca język niemiecki potrzebna dla domu miejskiego od 1. 2. Wymagane będzie: prasowanie na sztywno, podawanie do stołu szycie i cośkolwiek roboty domowej. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. B". (F-865

Chłopaka
do konia poszukuję zaraz. Maciejewski, Niedźwiedzia 3. (2052

Kancelarja
adwokata Dra. Sypniewskiego, Bydgoszcz, Nowy Rynek 12 przyjmie ucznia biurowego. (2051

POSADY POSZUKUJĄ

Jestem
kupcem, rutynowanym bufetowym, prowadziłem przed wojną własne interesa, Bary w Warszawie, oraz zagranicą hotele wraz z restauracjami Poszukuję pracy w tym kierunku zaraz w Bydgoszczy lub prowincji. Zgł. w Restauracji Centralnej ul. Dworcowa 53. (1989

Czeladnik
piekarski, dzielny w swym zawodzie poszukuje posady. Zgł. pod „T. R." do Dz. Bydg. (1995

Czeladnik
rzeźnicki pewny w wyrobach, w zakupie bydła, poszukuje posady. Józef Baumgart, Koronowo, Łokietka 27. (F936

Mistrz
ślusarz, inwalida, lat 49 umie dobrze pisać na maszynie poszukuje posady, zaraz lub później we większem przedsiębiorstwie konstrukcji metalowej jako portjer i kontroler znaczków tabeli robotniczej. Zgł. do Dz. Bydg. pod „A. B. C.". (1998

Książkowy
poszukuje posadę w jakiemkolwiekbądź przedsiębiorstwie za niskiem wynagrodzeniem. Of. do Dz. Bydg. pod „R. R." 2018

Panienka
lat 19, zukończoną szkołą gospodarczą, poszukuje posady jako początkująca gospodyni Znająca gospodarstwo domowe i podwórzowe. Of. składać do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna gospodyni". (2007

Czeladnik
piekarski samodzielny przyjmie posadę zaraz albo od 1. II ewent. jako piecowy. Adres A. Dryglski, Rudnik, powiat Grudziądz 1924

Młody
pomocnik handlowy lat 22, branży kolonjalnej, win, restauracji i szkołą handlową, dobremi świadectwami. wolny od wojska, poszukuje posady, jakiejkolwiek w handlu lub biurze, miejscowość obojętna. Łask. of. pod „B. Krzyżanowski, Jarocin, Kościuszki 42. (2001

Rzeźbiarz
w drzewie (samouk) poszukuje pracy w fabryce mebli. Zgł do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Rzeźbiarz". (F970

Panienka
Warszawianka, lat 22, znająca cośkolwiek szycie i reperację, poszukuje posady do dzieci. Upraszam oferty pod „Warszawianka" do Dz. Bydgoskiego. 1984

Panna
szuka jakiejkolwiek pracy. Adres wskaże Dzien. Bydg. (2006

Gospodyni
w średnim wieku poszukuje od 1. II. 29. r. posady na większem majątku, obecnie w posadzie. Łaskawe of. proszę nadesłać do B. Zawadzka u p. Fr. Śledzińskiego, Brzeczka, poczta Otłoszyn, pow. Toruń. (1999

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady od 1 lutego. Łask. oferty pod „Ch. W." do Dz. Bydg. (1708

DZIERŻAWY

Młyn
oddam w dzierżawę w dobrej okolicy, stale czynny. przemiał gospodarski. Do objęcia potrzeba 4000 zł. ewtl. sprzedam. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Młyn". (F862

Willę
na Bielawkach, pięciopokojową z wygodami i ogrodem 120 drzew wydzierżawię zaraz. Wiadomość Aleje Mickiewicza 1. parter, Rauchudt. F844

Rzeźnictwo
(dzierżawa w wielkiej wsi bezkonkurencyjnej, z dworcem w miejscu, ręczny zapęd jest z wszelkiemi maszynami zaraz do oddania. Nadaje się także dla początkującego. Adres wskaże Dz. Bydg. 1700

Poszukuję
składu próżnego, nadającego się na bławaty i towary krótkie w mieście powiatowem. Of. pod „A. P." do Dz. Bydg. (1985

Piekarnia
skład kolonjalny, wieś kościelna, do objęcia 3500 zł wydzierżawi Nowakowski, Dworcowa 69. Tel. 850. (2029

MIESZKANIA

Mieszkanie
4—5 pokoi z wszelkiemi wygodami w okolicy Śniadeckich, Dworcowej lub Gdańskiej poszukuję zaraz lub od 1. 4. najpóźniej. Warunki według umowy. Zgłosz. do filji Dz. Bydg pod „Śródmieście". F756

Mieszkania
1, 2, 3, 6 pokojowe odda „Rekord", Dworcowa 53. (F-998

Mieszkanie
3 lub 4 pokojowe poszukuje małżeństwo. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Mieszkanie 3-4". F968

POKOJE

Pokój
umebl. z utrzymaniem lub bez dla solidnego pana od 1. 2. 29. do wynajęcia. Garbary 11, parter prawo. 2037

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia 1—2 panów z pełnem utrzymaniem. Sląska nr. 8. Trzepacz. (1739

Pokój
do wynajęcia od 1. II. Chrobrego 18, parter lewo. (F-1001

Wspólny
pokój do wynajęcia, ul. Podwale 17. F984

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. (F985

Pokój
dla intel. pana od 1. 2. Zgł. pod „D. L" do Dz. Bydg. 2011

Pokój
z osobnem wejściem dla lepszego pana do oddania. Stroma 58. (2016

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 46, II ptr. pr. (F989

2 handlowców
poszukuje umeblowanego pokoju z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia pod „Handlowiec" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (2014

1 lub 2 pokoje
umebl. z utrzymaniem wynajmę. Cieszkowskiego 2. II ptr. Zgłosz. popołudniu. F993

Próżne
pokoje lub umeblowane możliwie z używaniem kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „T. B.". (F967

RÓŻNE

Rysunki
techniczne, prywatnie, ewentualnie prace wieczorowe w biurze konstrukcyjnem przyjmę. Łaskawe zgłoszenia pod „A" do Dzien Bydg. (1915

Bezinteresownie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę (526

Która
pani wydaje obiady i kolacje prywatnie. Oferty pod „Smaczne" do filji Dzien. Bydg. (F980

Zagubioną
książeczkę wojskową, wykaz osobisty oraz świadectwa unieważniam. Paweł Gibowski. (1931

Za
wszelkie długi żony swej Kazimiery Zamorskiej z domu Michałkówna nie odpowiadam. Czesław Zamorski. (F963

Która
z pań szlachetnego serca dopomoże młodemu lat 32 szatynowi, kupcowi, wolny od wojska do osiągnięcia stałej posady, w handlu — biurze lub założeniu interesu. Późniejszy ożenek niewykluczony anonimy do kosza. Łask. zgł. poste restante 100 Jarocin. (1997

Anonim
ogłoszony jakoby mieszkanie, pokój i kuchnia było do wynajęcia Konopna 23 jest kłamstwem. Gospodarz. (2003

Zaginął
pies-wilk jasno-brązowy dwuletni. Za wynagrodzeniem oddać. Radecki, ul. Dworcowa 74. F1013

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 32, dobrego charakteru, ożeni się zaraz z panną lub wdówką. Cel: uzyskanie stałej posady, obojętnie jakiej. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty proszę złożyć do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr 2 pod „Rzemieślnik". F978

†

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 19 bm. o godz 3 po poł. mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany ojciec

ś. p.

Jan Bogusławski

przeżywszy lat 53, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Żona z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w środe o godz. 1½ z domu żałoby, Fordońska nr. 60, na nowy cmentarz. (1994

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy brali udział w pogrzebie, oraz za złożone wieńce na grobie ś. p. męża mego **Telesfora**, a szczególnie Wieleb. Księżom. Bractwu Strzeleckiemu i Pracownikom Kolei Powiatowej składam niniejszem moje **najserdeczniejsze podziękowanie.**

Zofja Spychalska z córką i rodzina.

Koronowo, 21 stycznia 1929 r. (2045

Zarządzenie.

W sprawie kupca Jana Mączkowskiego, właściciela fabryki wyrobów cementowych i fabryki papy dachowej w Świeciu, ul. Polna nr 15 — o odroczenie wypłat odbędzie się dnia **5 lutego 1929 r. o godz. 10 przed poł. w tut. Sądzie, pokój 7** po myśli art. 4 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r (Dz. Ustaw nr. 27, poz. 244), a na skutek podania z dnia, 16 stycznia 1929 r. — termin do rozpoznania sprawy o czem zawiadamia się wierzycieli, którzy mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Świecie, dnia 18 stycznia 1929 r.

Sąd Grodzki. (2002

Obwieszczenie. Umarza się postępowanie o odroczenie wypłat odnośnie do majątku kupca **Leona Figel'a,** właśc. Hurtowni Drzewa **„Wisła" w Bydgoszczy,** albowiem kupiec Leon Figel cofnął wniosek o odroczenie wypłat. (2035

Bydgoszcz, dnia 12 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Obwieszczenie. W sprawie o zapobieganiu upadłości nad majątkiem kupcowej **Reginy Kartowskiej,** właśc. firmy Pracownia Futer **„Regina" w Bydgoszczy,** ulica Gdańska L 48, udziela się dalszego odroczenia wypłat do dnia 20 kwietnia 1929 r (2031

Bydgoszcz, dnia 7 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 23. I. br. o godzinie 11-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu, przy **ul. Lipowej 15**

2 maszyny do szycia „Singer" do zapędu motorowego, 1 motor elektryczny G. P. S., 4 ctr. cynku, 2 pary walc do wałkowania gumy i maszynę do pisania „Ideal".

2070) **Dobrzański,** kom. sądowy w Grudziądzu.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu

podaje do wiadomości, że

termin 1 lutego bież. roku składania ofert

na dostawę:

1. parostatku przewozowo-holowniczego
2. lodołamacza 200 K M.
3. przebudowy parostatku „Wrobna"

ustalony w ogłoszeniu o przetargu powtórnym i dodatkowym, zamieszczonym w niniejszem piśmie w grudniu ubiegłego roku

przedłuża się do dnia 21 lut. br.

w którym to dniu **o godz. 12-tej** nastąpi otwarcie ofert.

Przetarg przymusowy.

Dnia 23 stycznia br. o godz. 2 po poł. sprzedam przy **ul. Śniadeckich 41** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

szafę do książek, biurko i fotel, stół okrągły, 4 krzesła i bufet.

Kucharz, komornik sądowy z pol. (2062

Przetarg przymusowy.

Dnia 23 stycznia br. o godz. 12,30 w poł. sprzedam w firmie **Hartwig Dworcowa 72**

biurko z krzesłem, regalik, kanapę, obraz i zegar. W dalszym ciągu **Patafon, 10 płyt i biurko** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Kucharz, komornik sądowy z pol. (2061

Przetarg przymusowy.

Dnia 23 stycznia br. o godz. 12 w poł. sprzedam przy **ul. Lipowej 11** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

Umywalkę, 2 nocne stoliki, leżankę i fotelik.

Kucharz, komornik sądowy z pol. (2060

Dr. Sentkowski

Plac Wolności 1

przyjmuje ponownie od godziny 9 do 12 i 3 do 6.

Telefon nr. 824. (F-974



Co ja myślę o „TAKY"

Panna Napierkowska jest nim zachwycona!

Nowy środek „TAKY" natychmiast zaczęłam używać. Mogę wam zaręczyć, że prześcignął on wszystkie inne środki. Zapach ma bardzo miły. Działanie jest zdumiewające. Nie wysycha zupełnie, „TAKY" pozostaje aż do końca świeży i dobry do użycia. Zdobędzie on niewątpliwie aprobatę wszystkich kobiet współczesnych. „TAKY" jest nieszkodliwy, w użyciu bardzo łatwy. W 5 minut po posmarowaniu włoski wraz z korzeniem zanikają zupełnie.

Uwaga! „TAKY" jest do nabycia we wszystkich kosmetycznych sklepach po cenie 5 zł za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: **A. Bornstein & Co., Gdańsk,** Böttchergasse 23/27, telefon 236-14, Pocztowe Konto Czekowe P. K. O. Poznań 207170.

Świadectwo o „TAKY" w r. 1929: Miły zapach — natychmiastowy skutek — ekonomiczny, bo się nie psuje. (1990



Do sprzedaży traktorów „Avance"

poszukuję

dzielnych przedstawicieli

dobrze zaprowadzonych w majątkach ziemskich. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw uprzejmie proszę przesłać na adres:

Dr. Zillatus - Oddział w Poznaniu

pl. Wolności 9, telefon 1345. (1991

Komunalna Kasa Oszczędności m. Lidzbarka w Lidzbarku (Pomorze) rozpisuje **konkurs** na posadę

książkowego

Reflektuje się na siłę conajmniej z 3-letnią praktyką kasowo-rachunkową, posiadającą obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 25 rok życia. Rutynowany bankowiec ma pierwszeństwo.

Podania wraz z odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem należy przesłać do dnia **1-go lutego br.** Pensja według umowy. Posada jest do objęcia zaraz lub od 1 kwietnia br. (1971

Naczelnik Zarządu.

Poważna fabryka poszukuje natychmiast doświadczonego

magazyniera

Uwzględniony będzie tylko inteligentny, energiczny kandydat z długoletnią praktyką na podobnej posadzie, mówiący i piszący biegle po polsku i niemiecku i który złoży kaucję 2 do 3 tysiące zł.

Piśmienne podania z życiorysem, fotografją i kopjami świadectw uprasza się pod **„Magazynier"** do **„Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72.** (2084

Młodsza rutynowana

książkowa

do prowadzenia księgowości amerykańskiej zaraz potrzebna — Zgłoszenia z życiorysem i **podaniem pretensyj.** **„Pomorzanin"**, drukarnia i wydawnictwo, **Kościerzyna** (Pomorze). (2064



Najlepszy wybór pierwszorzędnych pianin

po cenach przystępnych

poleca największa fabryka pianin (29168

B. SOMMERFELD

Telefon nr 833 i 458 BYDGOSZCZ ul. Śniadeckich 56.

Roczna produkcja do 1500 pianin



Składnica dobrych zagranicznych fabrykatów

Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.

Rok zał. 1905. **Rzetelna, fachowa obsługa.** Rok zał. 1905.

Najniezbędniejsze dla rolnictwa

wapno nawozowe

dostarcza korzystnie i na dogodnych warunkach kredytowych

Wapniarnia Miasteczko - Spółka Akc.

Zarząd w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 7, telefon 41-66. Fabryka w Miasteczku nad Notecią, pow. Wyrzysk, tel. Miasteczko 11.

Zamówienia przyjmuje tak Zarząd w Poznaniu jak i wszystkie firmy rolniczo-handlowe. (33839

Choroby płuc i gardła

Pouczająca broszura nr. 11 bezpłatnie.

Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk. 33924

Dobrze prosperujący

skład tapet

z mieszkaniem w mieście wojewódzkiem z powodu choroby do wynajęcia. Do przejęcia towaru potrzeba 20.000 zł. Zgłoszenia do **„Par" Toruń, Szeroka nr. 46 pod „1193".** (2080

W czwartek, dnia 24 stycznia b. r.

odbędzie się

w Kawiarni „Grand-Café"

ulica Jagiellońska nr. 12, telefon nr. 370

na powiększenie funduszu na budowę **pomnika Bogusławskiego i Domu Aktora** pod protektoratem Z. A. S. Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

Wieczór humoru

w którym biorą udział pp. artyści **Teatru Miejsk.** Kierownictwo pana **Stanisława Łapińskiego.**

Nadzwyczajny koncert od godz. 20

Początek programu o **godz. 23. Dancing do rana.**

Uprasza się o wczesne zamawianie stolików.

2044

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25405

Myśliwi.

Najwyższe ceny za wasze

skórki lisie, kunie, tchórze i zajęcze

w handlu skór

P. Voigt

Bydgoszcz (33874

Bernardyńska nr. 10. Tel 1558 i 1441.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany śródek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegnina** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10885

Mag. Jan Stenzel, aptek

Główny skład i wytwórnia

Apteka pod Łabędziem Grudziądz, Rynek 20

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.